

# Drugi dzień obrad Sejmu PRL poświęcony sprawom legislacyjnym

## Izba uchwaliła trzy nowe ustawy

**WARSZAWA (PAP)** — 1 bm. zakończyło się dwudniowe posiedzenie Sejmu PRL — ostatnie w jesiennej kadencji, która trwała pięć miesięcy. Drugi dzień obrad poświęcony był sprawom legislacyjnym. Uchwalono trzy ustawy. Dwie z nich noszą charakter głównie emerytalno-rentowy. Są to ustawy: o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin oraz o zmianie niektórych przepisów o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego i o zaopatrzeniu emerytalnym. Trzecia ustawa jest nową prawą o ruchu drogowym.

Obecnie rozpoczęła się przerwa między sesjami parlamentu. Można spodziewać się, że sesja wiosenna zwołana będzie w marcu. Jednym z głównych zadań, jakie stawia sobie Sejm na najbliższy okres, są oceny i decyzje związane z przebiegiem reformy gospodarczej.

**Sprawozdawcy parlamentu PAP relacjonują:**

Wtorkowe obrady rozpoczęły się krótko po godz. 9.00. Prowadził je marszałek Sejmu Stanisław Guzewa.

Sprawozdanie z prac trzech komisji sejmowych: Górniczej, Energetycznej i Chemii, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych nad rządowym projektem ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin przedstawił Sejmowi pos. Kazimierz Jezerski (PZPR, okr. wyb. w Bytomiu).

Nowa ustawa — stwierdził m.in. mówca — ujednoliciła jedynie te sprawy, które objęte są regulacjami przyjętymi dla ogółu pracowników. Taką konstrukcją pozwoli na maksymalne ujednolicenie i uproszczenie całego systemu emerytalnego, nie naruszając zasadniczych preferencji związanych z zatrudnieniem w górnictwie.

Oddzielne opracowanie projektu tej ustawy, ściśle związane z obowiązującą ogólną zasadą emerytalną pracowników i ich rodzin, wskazuje na potrzebę odrębnego potraktowania ludzi zawodu górniczego, ze względu na znaczenie górnictwa dla gospodarki narodowej, a przede wszystkim z uwagi na jego uciążliwość. Jest to jedyny zawód wykonywany pod ziemią w ustawicznej walce z siłami przyrody, w której nie zawsze technika i wola ludzi decydują o jej wyniku.

Przechodząc do szczegółowego omówienia rozwiązań projektu ustawy, posłowie powiedzieli, że sprzeciwom zakresu zmian w emerytalności odkrywkowych i otworowych siłki, który w dotychczasowej ustawie był traktowany na równi z wydobywaniem kopalin pod ziemią. Komisje sejmowe stanęły na stanowisku niepoprzezienia żadnych grup pracowników górnictwa dotychczasowych przywilejów, ale również nierozszerzania ich na

pracowników wydobywających kopalinę z powierzchni ziemi.

W artykule mówiącym o zaliczaniu okresów pracy w wymiarze półtorakrotnym wprowadzono istotną zmianę w kwalifikacji stanowisk, poszerzając jej zakres o pracę przy montażu, likwidacji i transportie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przedkach oraz o roboty szybów.

Emerytura górnicza — stwierdził posłowie — przysługuje po ukończeniu 55 lat życia. Trzeba przy tym do osiągnięcia tego wieku wykonywać pracę górnictwa lub równoważną albo pobierać zasiłek chorobowy. Ponadto wymagany jest 25-letni staż pracy górnictwa, łącznie z okresem zaliczanym do pracy górnictwa. Ubiegający się o emeryturę górniczą musi również legitymować się co najmniej 5-letnim stażem pracy pod ziemią. Prawo do górnictwa emerytury bez względu na wiek, przysługuje górnikom, którzy pracę górnictwa pod ziemią wykonywali stale i w pełnym wymiarze przez okres co najmniej 28 lat, w tym co najmniej 15 lat na stanowiskach, na których okres pracy zalicza się w wymiarze półtorakrotnym.

Stawka procentowa do obliczenia emerytury górniczej jest analogiczna jak dla ogółu pracowników. Górnicza emerytura zwiększa się jednak o 15 proc. podstawy jej wyznaczenia. Górnikiem, który mimo spełnienia warunków do emerytury nie wystąpił o jej przyznanie i nadal pracując pod ziemią, emerytura zwiększa się o 3 proc. podstawy jej wyznaczenia za każdy pełny rok pracy. Przyznawanie górniczych rent w myśl projektu ustawy nie różni się od stanu dotychczasowego i liczone są one jak dla ogółu pracowników, z tym, że renta górnicza ulega zwiększeniu o 15 proc. podstawy

wymiaru. Emerytura górnicza nie jest zawieszana w przypadku kontynuowania pracy pod ziemią, tylko zmniejsza do 75 proc. jej wysokości. Nie ulega również zawieszeniu prawo do renty dla wdowy w razie ponownego zamążpójścia, jeśli osiągnęła 50 lat, jest inwalidką lub wychowuje co najmniej 1 dziecko uprawnione do renty rodzinnej.

Korzystniejsze świadczenia dla górników — stwierdził mówca — są autentycznym przywilejem dla ludzi najszybszej pracy.

W imieniu komisji sejmowej wnosi o uchwalenie projektu ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin.

Z upoważnienia komisji sejmowych: Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych pos. Tadeusz Haladaj (PZPR, okr. wyb. w Tarnobrzegu) przedstawił Sejmowi projekt ustawy „O zmianie niektórych przepisów o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego i o zaopatrzeniu emerytalnym”. Rozważa na dziś ustawę — stwierdził posłowie — jest niezbędnym krokiem dla powszechnego wprowadzenia w życie zasad reformy systemu emerytalno-rentowego. Zgodnie z założeniami tej reformy podwyższyć emeryturę i rentę ze starego portfela dotyczącego wszystkich tych świadczeń. Podobnie wszystkie emerytury i renty bez względu na system, w ramach którego są wypłacane, powinny być objęte mechanizmem bieżącej waloryzacji.

Omawiana ustawa — podkreślił mówca — wprowadza zmiany w 10 aktach prawnych, uchwalonych w latach 1973-82, a w tym w 8 ustawach, w jednym dekreście oraz w kodeksie postępowania cywilnego. Następnie posłowie sprawozdawca omówił najważniejsze zmiany. Projekt przewiduje podwyższenie rent z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, emery-

tur i rent dla członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych. Dla twórców i artystów oraz dla osób wykonujących prace na rzecz jednostek gospodarki społecznej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, a także dla członków i innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek.

W ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym twórców i ich rodzin oraz w Kartie Nauźnika proponuje się zmianę dotychczasowego sposobu obliczania dodatków z tytułu działalności twórczej oraz pracy nauczycielskiej. Dodatki te zamiast dotychczasowych 20 proc. od wielkości emerytury lub renty, wyniosłyby 15 proc. nie licząc od podstawy wymiaru świadczenia. W efekcie będzie to dawało minimalnie wyższą kwotę dodatku. Podobnie zmiana i ich skutki dotyczą ustawy o szkolnictwie wyższym, gdzie stawki dodatku 20 i 10 proc. emerytury lub renty, proponuje się zastąpić stawkami 15 i 10 proc. podstawy ich wymiaru.

Kolejne propozycje zmian dotyczą ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. W miejsce instytucji renty chorobowej, z której zezwolenia na nowy system emerytury i rent, pracowniczemu proponuje się wprowadzenie świadczenia, noszącego nazwę — świadczenia rehabilitacyjnego. Przewidywałoby ono na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy.

Następna proponowana zmiana w ustawie o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest propozycja obniżenia zasiłku wypłacanego za pierwsze 3 dni niezdolności do pracy z powodu choroby — do 50 proc. wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru zasiłku. Proponuje to rozwiązanie — powiedział posłowie — rząd wychodzi z założenia, że stosunkowo wysoka, krótkotrwała absencja chorobowa nie zawsze ma swoje faktyczne uzasadnienie.

Posłowie przyznał, że problem ten wzbudził kontrowersyjną dyskusję w pracach przygotowawczych nad projektem ustawy. Ostatecznie, biorąc

ciąg dalszy na str. 2

**Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!**



**DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ**

Nr 23 (9799) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 2.II.1983 r. Nakład: 117.600 A B Cena 5 zł

## Naukowcy Zachodu popierają apel ZSRR

**NOWY JORK, LONDYN, BONN (PAP)** — Grupa nazywa „Związek Naukowców” (Union of Concerned Scientists) — niezależna organizacja z siedzibą w Cambridge w stanie Massachusetts, której przewodniczący emerytowany wiceadmirał John Marshall Lee, wezwala rządy USA i innych krajów Zachodu, do jednostronnego zobowiązania się, że pierwsze nie użyje broni nuklearnej. Apel ten zawarty jest w opublikowanej 1 lutego 70-stronicowej broszurze, opartej na badaniach ekspertów. Pod apelem podpisało się 500 członków amerykańskiej Narodowej Akademii Nauk w tym 43 laureatów Nagrody Nobla. Podstawowa treść apelu jest, że Zachód powinien wycofać się z zastosowania broni nuklearnej jako pierwszy. Jak wiadomo Związek Radziecki od 25 lat ponawia apele, aby wszystkie kraje się do niego zobowiązały, że pierwsze nie użyje broni nuklearnej. Administracja Reagana odrzucała dotychczas ten apel i np. w kwietniu ub. roku ówczesny sekretarz Stanu Alexander Haig oświadczył, że takie wyzwanie się użyć broni nuklearnej „byłoby równoznaczne z tym, że w Europie zostanie dokonana agresja siłami konwencjonalnymi”. Opublikowana broszura wyraża poglądy, że lansowane przez rząd USA opinie na temat siły militarnej państw Układu

## Znaczący dorobek — nowe zadania

# V Plenum CKR PZPR

**WARSZAWA (PAP)** — 1 bm. odbyło się w Warszawie V plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR. Obrady, które prowadził przewodniczący CKR — KAZIMIERZ MORAWSKI, wzięły się z oceną działalności rewizyjnej w partii od IX Zjazdu PZPR i określeniem zadań na najbliższe lata. Posiedzenie poprzedzone zostało ogólnokrajową naradą aktywów kontrolno-rewizyjnego partii, dyskusją w czterech merytorycznych zespołach CKR.

Obszerna informacja na temat działalności CKR od IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR do końca ub. r. przedstawił wiceprzewodniczący CKR — Wacław Skoczylas. W informacji zwrotnej, nie uważa na to, że swoje zadania organa kontrolno-rewizyjne w partii wykonywały w tym czasie w warunkach złożonych i trudnych. Wszystkie działania CKR po IX Zjeździe wynikały z uchwał Zjazdu, ze Statutu PZPR, tworzącego spójny system kontroli w partii, którego funkcjonowanie nadzorowane jest właśnie przez komisje rewizyjne różnych szczebli.

W ocenianym na posiedzeniu okresie komisje rewizyjne przeprowadziły ponad 3,2 tys. kontroli. Najwięcej — dotyczyło działalności organizacji partyjnych podstawowych instancji. Tu bowiem w szczególnym stopniu kształtuje się aktywność i umacniają szeregi partyjne. Kontrole podrozdziałowe były służeniem instancjom partyjnym. Wnikliwymi analizami, rzetelnymi ocenami i wnioskami pomocnymi przy porządkowaniu i doskonaleniu funkcjonowania partii. Przeprowadzono gruntowną analizę słownia realizacji wniosków i postulatów zebranych podczas dyskusji

przedzjazdowej oraz na IX Zjeździe PZPR. Odpowiedni raport z tej kontroli został przedłożony kierownictwu partii.

W informacji zawarte zostały też szczegółowe sprawozdania i wnioski z kontroli doradczych, kontroli spraw wewnętrznych, z kompleksowych kontroli instancji wojewódzkich oraz uwagi wynikające z analizy działalności finansowo-gospodarczej partii.

Dyskusja na plenarnym posiedzeniu CKR dotyczyła przede wszystkim zadań kierunkowych na najbliższy okres. Dzieleno się przy tym praktycznymi doświadczeniami z pracy kontrolno-rewizyjnej. Wskazywano np. na konieczność bacznego obserwowania i nadzorowania realizacji wniosków pokontrolnych oraz głębszego wni-

ciąg dalszy na str. 2

## Nowe związki w spółdzielczości rolniczej

**Inf. wł. Do końca br. w sądach wojewódzkich trzech naczelników województw zarejestrowano petycje nowych związków zawodowych w spółdzielczości rolniczej „Samopomoc Chłopska”. Wpłynęło też pięć wniosków o rejestrację.**

Najwcześniej, 17 grudnia ub. r. zostały zarejestrowane dwa związki w woj. suwalskim. Związek Zawodowy Pracowników Handlu i Społdzielczości przy GS Kowalew Olchickich oraz Zw. Zaw. Prac. w Węgorzewie. W grudniu o sobowosie prawa uzyskały też NSZZ Pracowników GS w Gajewie koło Głębokiego, NSZZ Pracowników GS w Elku oraz NSZZ Pracowników WZSR w Suwałkach.

W styczniu dokonano rejestracji kolejnych trzech związków: GS w Suwałkach,

**GS w Białej Piskiej oraz Zakład Obrót Przemysłu Lekkiego w Augustowie.**

W woj. łomżyńskim osobowosie prawa uzyskały trzy związki spółdzielczości rolniczej: GS i Zakład Gospodarczy w Gajewie.

Do Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku do końca stycznia wpłynęło 10 wniosków. Pięć z nich załatwiono. Jako pierwsze osobowosie prawa uzyskały związki: GS w Białymstoku, Podlaskim, Łapach, ich rejestrację dokonano 17 stycznia. Następnie zostały zarejestrowane organizacje związkowe WZSR w Białymstoku i Zakład Gospodarczy w Białymstoku. Na rozpatrzenie czekają wnioski w GS w Sidrze, Dąbrowie Białostockiej, Sokółce, Białowieży i Nuru Stacji. (2)

## Prace Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej

**WARSZAWA (PAP)** — 1 bm. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Dziennikarz PAP poprosił przewodniczącą komisji pos. Zdzisławę Czeszejko-Sochacką o poinformowanie o dotychczasowych pracach tej komisji, do której Prezydium Sejmu — jak wiadomo — podesłało poselski wniosek o podległości do konstytucyjnej odpowiedzialności b. premiera i 3 b. wicepremierów.

## Luty — normalny?

**WARSZAWA (PAP)** — Po wyjątkowo ciepłym styczniu zapowiada się normalny luty. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, że średnia temperatura miesięczna i opady w lutym 1983 r. będą w normie. Średnia temperatura miesięczna dnia lutego, obliczona na podstawie wieloletnich obserwacji z lat 1900-1970 wynosiła od minus 3,6 do plus 0,3 st. C. Opady w lutym kształtowały się w granicach od 22 do 34 mm.

W lutym można spodziewać się ok. 15 dni z temperaturą maksymalną powyżej zera i ok. 14 dni z temperaturą minimalną poniżej minus 5 st. oraz ok. 18 dni s opadami.

Dziś — zachmurzenie duże z opadami początkowo deszczu, później śniegu. Temperatura maksymalna — 1-3 st., minimalna — 2-4 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, okresami silny i porywisty, w porach od 35 m/s, południowo-zachodni, słabiejjący, w północno-zachodni.

JUTRO — miejscami opady śniegu, chłodno. Średnia słabiejący wiatr.

DZIŚ IMIENINY — Marii i Miłostawy. (K)

## Prace Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej

— Dzisiejsze posiedzenie komisji — powiedział jej przewodniczący — jest, jeśli chodzi o rozpatrywanie wstępnego wniosku poselskiego, już drugim z kolei, nie licząc wcześniejszych prac tej komisji oraz spotkań z posłami i badającymi materiały.

Znajdujemy się w toku bardzo intensywnych prac dotyczących problematyki, do jakiej nawiązuje poselski wniosek. Badając bowiem zarzuty zawarte w tym wniosku, musimy przede wszystkim poznać bliżej mechanizmy podległości państwu oraz ich udokumentowanie.

To bowiem, czym się zajmujemy, nie jest badaniem kryzysu w całej jego rozciągłości, ale procesy decyzyjne — i to z punktu widzenia jego zgodności z prawem naszego państwa. Jeśli zatrzymamy się nad tą czy inną dziedziną gospodarki i zarządzania — to tylko dla lepszego ujęcia

ciąg dalszy na str. 2

## „Gazeta” komentuje Autorytet i zaufanie

**ZAKOŃCZONA** przed tygodniem Wojewódzka Konferencja kampania sprawozdawczo-programowa była kolejnym etapem umacniania się łomżyńskiej organizacji partyjnej. Wykazała równocześnie, że dotychczasowe działania stworzyły podstawy odbudowy autorytetu i społecznej zaufania do PZPR.

Trzeba stwierdzić, że dopiero wypracowanie stanu wojennego dało partii możliwość wprowadzania w życie programu IX Zjazdu, stworzyło warunki do wewnętrznej konsolidacji i kontrofensywy politycznej. W fakcie tym tkwiła z jednej strony znamiona siły partii — na co wskazuje dość łagodny przebieg stanu wojennego, z drugiej natomiast słabość — przed grudniem nie zdołała ona powstrzymać rosnącej dezorganizacji państwa. Dysjonans wywnioskował się z słabości podstawowych ogniw partii, bierności znacznej części jej członków.

Także ocena wyznaczała główny kierunek działań — odbudowę i umocnienie rangi zakładanych i wieloletniej POP. Wojewódzka Konferencja w Łomży wzmocniła konieczność kontynuowania pracy w tym kierunku.

Ten zapis w ankiecie do uchwały III Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w 1981 r. wynikał nie tylko z zasłyszanych. Dokumentował go także przebieg zebrań sprawozdawczych i prac przytoczonych, podczas których urozumieliśmy ewidencje, przeprowadzono rozmowy indywidualne z towarzyszami nie wywiązującymi się z obowiązków statutowych na konferencjach i członków partii. Wynikał także z generalnego wniosku o nadal niewystarczają-

jacej ofensywności organizacji partyjnych.

Wyprowadzić ludzi w wiedzę można w różny sposób. Do końca lat siedemdziesiątych bazowano głównie na szkoleniach, które przy szatach informacji ogólnej i partyjnej, a także wiodącej dysharmonii między teorią i praktyką po prostu je dewalutowały. Dziś mamy do czynienia z erupcją informacji wewnątrzpartyjnej (w dyskusji wskazywano jednak na słaby przepływ informacji „oddolnie” oraz zdarzająca się ośmieszająca i opóźniająca informacja z KC), ze wzrostem bezpośrednich kontaktów, a jednocześnie rośnie liczba członków partii kształtujących decyzje instancji różnych szczebli. Ta ostatnia forma działania w woj. łomżyńskim coraz powszechniejsza — jest szczególnie ważna, jako że sprzyjała pogłębieniu wiedzy powoduje utożsamianie się z podjętymi decyzjami, a w konsekwencji właściwie ich realizację. Po-lega to np. w Łomży na przygotowaniu materiałów na posiedzenia plenarne Komitetu Miejskiego przez komisje problemowe KM i konsultacji szczególnie projektu uchwały we wszystkich POP. Logiką tego następstwem jest systematyczne rozliczanie się z narzuconymi zadaniami. Jednocześnie konkretnych wartości nabiera podstawowa zasada funkcjonowania partii — centralizm demokratyczny.

Potrzeba wzrostu ofensywności partii przewijała się podczas wszystkich dyskusji w kampanii sprawozdawczej w łomżyńskiej organizacji. Sprawowanie przewodniej roli partii będzie odbywało się w dużym stopniu poprzez członków PZPR pełniących funkcje w organach samorządowych. Ciepły dalszy na str. 2



2 bm. mia 40 rocznica zwycięstwa Armii Radzieckiej pod Stalingradem. NA ZDJĘCIU: archiwalne zdjęcie radzieckiego żołnierza trzymającego flagę po oswobodzeniu miasta. CAF — AP — telefono

## 40 rocznica zwycięstwa pod Stalingradem

**MOSKWA (PAP)** — Korespondent PAP Władysław Kayeł pisze: Narod radziecki obchodzi 40 rocznicę historycznego zwycięstwa nad faszystowskimi najeźdźcami w bitwie stalingradzkiej, która zakończyła się 2 lutego 1943 roku. Miasteczko Kraju Rad składała hold bohaterstwu uczestnikom walk, które stały się punktem zwrotnym w II wojnie światowej. Odbijała się liczne spotkania z uczestnikami bitwy nad Wolgą, organizowane są wystawy ukazujące bezprzekładnie męstwo żołnierzy radzieckich, publikowane są nowe książki, niezliczone artykuły, reportaże, wspomnienia, wyświetlane filmy dokumentalne i fabularne przypominające wydarzenia sprzed 40 lat.

2 lutego 1943 r. Armia Radziecka zwycięsko zakończyła pod Stalingradem jedną z największych operacji II wojny światowej. Była to pierwsza w historii bitwa w wyniku której znalazło się w okrążeniu i zostało zniszczone tak duże zgromadzenie wojsk. Po tym pod Stalingradem był dla faszystowskich Niemiec największą klęską, był zasadniczym przełomem w przebiegu Wielkiej Wojny Narodowej i całej II wojny światowej. W wyniku tej bitwy Armia Radziecka przejęła strategiczną inicjatywę i utrzyma-

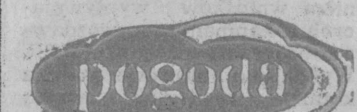
ła się zacięte boje, w których jednocześnie uczestniczyło ponad 2 mln ludzi. Front stalingradzki uformowano 12 lipca 1942 r. Zajął on linię obrony długości 520 kilometrów. Przeciwnik 187 tys. żołnierzy radzieckich, 360 czołgów, 7.900 dział i moździerzy, 337 samolotów, którym dysponowała pod Stalingradem Armia Radziecka, wrog przetrwał 256 tys. żołnierzy i oficerów, 140 czołgów, 7.500 dział i moździerzy, 1.200 samolotów.

W okresie wrzesień — listopad 1942 r. walki toczyły się w samym mieście. Żołnierze radzieccy walczący o każdą dzielnicę, ślicie, dom.

Bohaterstwu żołnierzy nie ustępowało miejsce ludności. Żołnierze stalingradzkie zakładali prace do ostatniej chwili pracowali na pełnych obrotach. Kiedy wrog zbliżał się, robotnicy wraz z żołnierzami walczymi o każdy budynek fabryczny, o każdy wydział produkcyjny.

W ciągu 200 dni i nocy — od 17 lipca 1942 roku do 2 lutego 1943 r. — na ogromnym terytorium o powierzchni 100 tys. kilometrów kwadr. toczy-

ciąg dalszy na str. 2



Dziś — zachmurzenie duże z opadami początkowo deszczu, później śniegu. Temperatura maksymalna — 1-3 st., minimalna — 2-4 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, okresami silny i porywisty, w porach od 35 m/s, południowo-zachodni, słabiejjący, w północno-zachodni.

JUTRO — miejscami opady śniegu, chłodno. Średnia słabiejjący wiatr.

DZIŚ IMIENINY — Marii i Miłostawy. (K)

## Przypominamy

że już w najbliższy piątek, 4 bm. ukaże się dodatkowe wydanie „Gazety Współczesnej” (w objętości 6 stron).

Nasz „Magazyn”, wydawany dotychczas na trzy dni, Czytelnicy będą otrzymywać na sobotę i niedzielę.

W ten sposób zostanie wypełniona luka informacyjna, na jaką uskarżali się liczni Czytelnicy w listach do redakcji.







## Książka – towar deficytowy

Z książkami — jak jest, wszyscy doskonale wiemy. Nie dość, że ich brakuje i to w ogromnych ilościach, to ceny większości z nich odstrasza nawet namyślanych zbieraczy. Nasi czytelnicy twierdzą wręcz, iż teraz strach wejść do księgarni. Ponadto ta gwałtowna i bardzo często nieuzasadniona podwyżka zbiegła się ze zmianami cen w wielu innych dziedzinach.

**TYMCZASEM** — jak do-  
wiadujemy się z infor-  
macji prasowych i  
dziennikarskich rozmów —  
nakłady książek w ostatnim  
czasie gwałtownie rosły. Praw-  
dopodobnie jednak przez dłu-  
gie lata jeszcze rynek nie zo-  
stał zaspokojony nawet w  
połowie, gdyż brak innych ar-  
tykułów — w tym przemysło-  
wych — powoduje zaintereso-  
wanie tym co jest dostępne.  
Nawet w celach spekulacyj-  
nych. Wszak na różnego typu  
bazarach ceny książek osiąga-  
ją horrendalne wysokości, zaś  
bezdolni księgarze doskonale  
wiedzą, kto i po co kupuje da-  
rą pozycję. Pisaliśmy zresztą  
o tym już wielokrotnie i sy-  
tuacja tylko wówczas ulegnie  
zmianie, jeśli po pierwsze —  
handel literaturą będzie tak  
samo ściągany przez grupy an-  
tyspekulacyjne jak innymi to-  
warami, po drugie — kiedy  
polityka wydawnicza przesta-  
nie wreszcie stać na głowie.

Już w ubiegłym roku Białostockie Zakłady Graficzne — na apel gen. Wojciecha Jaruzelskiego — odpowiedziały zwiększeniem produkcji książek o 25 proc. Udało się to dzięki lepszej organizacji pra-  
cy, włączeniu maszyn rotacyj-  
nych, która do tej pory dru-  
kowała tylko gazety. W sumie  
wydano 182 tytuły książek i  
broszur o łącznym nakładzie  
2,986 tys. egzemplarzy. Plany  
na ten rok nie są jeszcze sko-  
nkretyzowane, wszak zależę-  
bą od dostaw papieru, farby,  
trzęsienia ziemi, do roz-  
tacji, ale już wiadomo, iż  
produkcja przewyższy ubiego-

## Na razie bez euforii

biegłym roku BZGraf, współ-  
pracowały z 18 wydawnictwa-  
mi, drukując również książki  
w kilku językach, obecnie do-  
chodzą jeszcze trzy. Najwięksi  
kontrahenci to: PWN, LSW,  
WSiP, Nasza Księgarnia,  
MAW, Ossolineum, Iskry, Ar-  
kady.

Najwięcej zastrzeżeń wśród  
czytelników budzi jakość pa-  
pierni, jakości techniczna książ-  
ki i jej cena. Są dwa sposoby  
składania egzemplarza: zsy-  
wanie niemi (podręczniki, al-  
bumy, pozycje szczególnie cen-  
ne) i klejenie. W tym drugim  
przypadku bardzo często książ-  
ka rozpływa się już w pierw-  
szym czytaniu. Jak ustaliśmy,  
w BZGraf, nie miano jeszcze  
dotąd reklamacji.

Jeżeli „wkładka” zostanie zle-  
„strawiona”, nie dojdzie do  
warstwy klej i potem odpada.  
Z papierem również mamy  
kłopoty; nie dość, że nie ma go  
w nadmiarze, to do dodatku  
dostarczany z papieru prawie  
nigdy nie posiada parametrów,  
które przewidują normy. Tak  
wiele w Białymostku książki  
drukują się na papierze IV i  
V klasy. Jeśli dodamy jeszcze  
do tego jakości farb, obraz bę-  
dzie pełny.

Ceny natomiast ustalane są  
przez wydawnictwa i czasami

pomocników itd. Po prostu ten  
zawód — jakże przecież trud-  
ny — przestał być opłacalny.  
Średnia płaca wynosi tu ok.  
9 tys. zł, podczas gdy średnia  
krajowa — ok. 12 tys. W tej  
chwili udało się uruchomić na-  
reszcie drugą, pełną zmianę na  
rotacji, dlatego będzie możli-  
we znaczne zwiększenie pro-  
dukcji. Ale i to jest uzależnio-  
ne od otrzymania trzeciego  
agregatu, który po remoncie  
generalnym ma odsprzedać  
warszawski „Dom Słowa Pol-  
skiego”.

Wśród pytań czytelników  
kierowanych do redakcji zna-  
lazło się i takie: skoro dana  
książka drukuje się w Białym-  
ostku, dlaczego jej nadział na  
to województwo, a nawet na  
nasz cały region nie jest więk-  
szy? Otóż nie ma to nic do rze-  
czy, bowiem książka wędruje  
do wydawnictwa i tam jest  
rozdzielana centralnie. Przy-  
kładowo: z 30 tys. egz. wydu-  
rowanej ostatnio w miniatu-  
rowej wersji książki Mikołaja  
Reja, do białostockich księ-  
garń trafiło bodajże 200 sztuk.

W BZGraf, przewidują, że  
produkcja powinna wzrosnąć  
w tym roku o 10  
procent w stosunku do roku  
ubiegłego, chociaż ten wskaź-  
nik może ulec zmianie i to w  
obie strony. Niestety taki  
wzrost — czy nawet większy  
— będący udziałem wszystkich  
zakładów graficznych, nie jest  
zmianą. A przecież  
BZGraf, należą do średnich le-  
gów typu w kraju, zaś ich pro-  
dukcja — w swojej oczywi-  
ście klasie — przewyższa ilo-  
ciowo konkurentów. Może na-  
dejść szybko lato, kiedy na  
ten temat będzie można pi-  
sać rzeczywiście z euforią.

JACEK GRÜN

## Co nowego w Warszawie?

## Trasy mostowe czy remontowe — trolejbus powraca w czerwcu

W planach rozbudowy Warszawy znajdują się cztery prze-  
prawy drogowe przez Wisłę oraz linia metra na oś wschód —  
zachód. Najwięcej szans na szybką realizację ma trasa  
mostowa Świętokrzyska, łącząca Wole, Centrum, Północ.  
Będzie to most śródmiejski, przeznaczony głównie dla ko-  
munikacji masowej, z wyłączeniem transportu towarowego.

Tymczasem jednak, Warsza-  
wa zadowolona musi ulepszać  
komunikację na już ist-  
niejących arteriach. Z tym nie  
jest najlepiej. Nie widząc końca  
remontu mostu Berlinga,  
nadal trwają roboty przy zjaz-  
dach. Most „Grot”-Roweckie-  
go, który przekazany został  
dopiero jesienią 1981 r., wciąż  
jest poprawiany, a jego przy-  
gotowanie do ruchu pozosta-  
wia jeszcze wiele do życzenia.  
Na remont oczekuje wysłużo-  
ny most Poniatowskiego. Za  
2-3 lata rozpocznie się jego  
renowacja, z wymianą nie-  
których elementów konstruk-  
cyjnych, tramwaje jeżdżąc tu  
będą po jednym tylko torze,  
a ruch kołowy przejdzie na  
trasy przeprawowe na Wisłę.

Jeśli już mowa o komunika-  
cji, to po wielu latach oczeki-  
wania na ulicach Warszawy  
pojawił się znów trolejbus.  
Popularne „wozy z palakami”  
stoją na razie do szkolenia kie-  
rowców. Dopiero w czerwcu  
wyruszą na trasę. Pojadą są  
większe od standardowego au-  
tobusów, mogą zabierać po 130  
osób. Kiedy przed dziesięcio-  
ma laty zniszczono w Warsza-  
wie komunikację trolejbusową,  
ostatni wóz kursujący na Plac  
Zawiszy zjechał warszawiakom  
transparentem „Wyparty mnie  
spaliny”. Teraz „trajlus” po-  
wraca, witany z sympatią.

Program rozwoju komunika-  
cji masowej w Warszawie  
przewiduje dalsze trasy trolej-  
busowe, tam przede wszystkim,  
gdzie chronić trzeba śro-  
dowisko przed spalaniem. A  
więc wzdłuż Wisły, w rejonie  
linii otwockiej, do Julianowa.  
Sensacją ostatnich dni jest  
zapowiedź wprowadzenia w  
Warszawie terminowego roz-  
kładu jazdy autobusów, na  
razie — pospiesznych. Dobrze  
i to. Po to, żeby Warszawa, jak  
inne stolicy, miała nareszcie  
regularną komunikację, trze-  
ba większej liczby taboru me-  
tra, płynnej sygnalizacji  
światłej itp. Zaczęły jednak  
uświatać od ulepszenia dyspo-  
zytorni z prawdziwego zdarze-

nia, aby kierowcy samowolnie  
nie skracali sobie kursów, nie  
stali na krańcowych pętlach  
długo i itp.

Wiosna jest ciepła... tej zimy  
w Ogródzie Saskim wy-  
jrzęły z ziemi stokrotki i mle-  
cze. Na Żoliborzu zakwitła  
forsycja, a bratki doskonale  
przeżyły nocne przymrozki i  
beztrosko wyzierały spod prze-  
gibłych liści. Na zimowe ferie  
zjechało do stolicy 3000 dzie-  
ciaków, przeważnie ze wsi.  
Poznajają teatry, zachwycają się  
Zamkiem Królewskim i Wila-  
nowem. W warszawskich skle-  
pach nie ma już od tygodnia  
tytryn ani pomarańcz, co  
zbiega się z zapowiedzią ich  
sprzedaży powąkarskiej. Co-  
raz rzadziej pojawia się w  
sklepach czekolada. Warszaw-  
ski „Wedel” nie zapowiada w  
tym względzie poprawy, bra-  
kuje ziarna kakaowego. Cze-  
mu jednak nie ma w skle-  
pach zwykłych lizaków, skoro  
inne „konfekcje” cukiernicze  
są pełne, a niektórzy prze-  
dawcy wręcz mówią o „zasy-  
paniu” przez cukierki owoc-  
ne. Lizać na bazarze i u pry-  
watnych kosztuje 30 zł; pra-  
wie tyle, ile kilogram cukru.

Z warszawskiego studia tele-  
wizyjnego przy ul. Woronicza  
nadeszły lepsze wieści: przy-  
stąpiono do realizacji pierw-  
szego spektaklu, który będzie  
kompozycją tekstów pisarzy  
różnych epok. Wyboru doko-  
nał Artur Sandauer, a w wi-  
doku wystąpią tacy akto-  
rzy jak Wojciech Siemion, E-  
mil Karewicz, Teresa Lipow-  
ska, Jadwiga Polanowska, Ga-  
briel Nierebicki, Tomasz Za-  
liwski. Spektakl pomyślany  
został jako portret literacki  
Polaków, ukazujący losy na-  
rodu zapisane w literaturze;  
wiersze pisane jako „rachunek  
sił kryzysu” i „już pokrzepieniu  
serca”, są autorstwa poetów i  
pisarzy tej rangi co Mickie-  
wicz i Gombrowicz, Lelewel i  
Słowacki, Lechón i Broniew-  
ski. Spektakl ma tytuł „Od oj-  
czyzny od synyzyjny”. (PAP)

## Kolegium czyli mała Temida

W ubr. do kolegium do  
spraw wykrzesano w Pisu  
wypłynęły 402 wnioski o ukar-  
nianie. Było to o wiele wię-  
cej niż w porównaniu do lat po-  
przednich. Dominowały  
złuszczaczki wykroczenia i po-  
zadziki bezczelności i po-  
zadziki w komunikacji. A  
szczególnie kierowania po-  
jazdami w stanie nietrzeźwym.  
Drugie miejsce zajęły zakła-  
cenia porządku publicznego,  
także pod wpływem alkoho-  
lu. Dwieście zakładów pracy  
w małym jeszcze zakresie po-  
dejmuje kroki zmierzające do  
odejmowania odpowiedzial-  
ności w stosunku do osób  
odejmujących pracę pod  
wpływem alkoholu, albo spo-  
żywających go w czasie pracy.

Najczęściej stosowana kara  
była grzywna w wysokości  
1-20 tys. zł. Sprawy karnego  
następstwa wymierzano karę  
zastępczą zasadniczego. Korzy-  
stało z możliwości orze-  
czenia ograniczenia wolności  
i udzielenia nagany. Stosowa-  
no również kary dodat-  
kowe w postaci zakazu pro-  
wadzenia pojazdów me-  
chanicznych i podania orzecz-  
nia do publicznej wiadomości.

Kolegium wiele uwagi po-  
święcało działalności pro-  
faktyczno-wychowawczej. Je-  
dnym z form były spotkania  
ze społeczeństwem, a szczegól-  
nie z młodzieżą szkolną. Słu-  
żyły one szerokiej popular-  
zacji prawa.

W. WOZNIAK



Wiecej ostatnio silne wiatry spowodowały poważne  
straty w drzewostanie. Na terenie woj. katowickiego, opo-  
skiego, częstochowskiego i bielskiego w ciągu ostatniego  
tygodnia uległo zniszczeniu ok. 150 tys. drzew. Obecnie trwa  
usuwanie szkód w lasach, pochodzące z wiatrolomów drze-  
wa kierowane jest do tartaków i na opał.  
NA ZDJĘCIU: usuwanie wiatrolomów w Nadleśnictwie  
Turawa (woj. opolskie).

CAF — KRZYSZTOF SWIDERSKI

## Na spotkaniach z wojewodą

W Łapach oczekiwała na wojewodę — KAZIMIERZA DUNAJA, wypelniona sala  
— setki, prezisi kółek rolniczych, aktyw. Dlaczego wybrał tę a nie inną gminę,  
która — o czym skądinąd wiadomo — od pewnego czasu ludzie z województwa naj-  
częściej omijają? To prawda, że na zebraniach w Łapach, Surażu czy Turonie roz-  
mawia się niełatwo. Ale właśnie dowodzi to tylko, że takie rozmowy, spory, zderze-  
nia argumentacji są z pewnością potrzebne. I chociaż daleki jestem od uogólnień, to  
jednak nie mogę oprzeć się wrażeniu, że ludzi interesują nie tyle kwestie politycz-  
ne — (w rozmowach są po prostu pomijane) — ile bieżące życiowe problemy gospo-  
darze, zwłaszcza niedogodności, niedostatki w zaopatrzeniu, wadliwe funkcjonowa-  
nie instytucji.

Wiele się oczekuje od rol-  
nika — mówi prezes  
Kółka Rolniczego z  
Płonki Kościelnej. — Wyty-  
ka się mu, że ma dużo pie-  
niędzy, ale nie mówi o tym,  
co rolnik może za te pienią-  
dze kupić. Wybudowałem  
dom, a w żaden sposób nie  
mogę nabyć eternitu by go  
przykryć. Nawet ktnr „rzą-  
dowy” — dodaje jako koron-  
ny argument — stoi pod go-  
łym niebem.

— A chleb, który nam się  
sprzedaje — uzupełnia rolnik  
ze wsi Płonka Małkowska — to  
po prostu obraz dla tej naz-  
wy, to zwykłe trociny.

— Wytyka się nam, ma-  
łuszk zboża — mówi sołtys z  
Danilowa — ale dlaczego re-  
lacja cen ziemniaków do zbo-  
ża została ustawiona bez  
sensu.

— Zboże na rynku, gdzie  
decyduje prawa ekonomicz-  
na, jest dużo droższe — do-  
daje sołtys z Gąsowic.

O butach w ogóle, a o gu-  
mowach w szczególności mó-  
wił się w każdym więksim  
zebraniu. Od dłuższego czasu  
nie ma żarówek.

— Przecież — mówi soł-  
tys z Uhowa — chociaż po

jednej żarówce sołtysom, lu-  
dzie przychodzi wieczorem,  
a jak tu po ciemku, cokolwiek

# NIEZMIENNOŚĆ PODSTAWOWYCH ZASAD

## Uchwała Sejmu w sprawie polityki zagranicznej PRL

Sejm PRL dając wyraz  
woli narodu polskiego  
do życia w pokoju i po-  
czuciu bezpieczeństwa w su-  
werennym państwie, potwier-  
dza służność i niezmienną  
podstawowych zasad polityki  
zagranicznej Polskiej Rzeczy-  
pospolitej Ludowej, którymi  
są:

— braterski sojusz z ZSRR,  
gwarantujący Polsce bezpie-  
czeństwo i nienaruszalność  
granicy, udział we wspólnie  
obronie Układu Warszawskie-  
go, wzajemnie korzystna współ-  
praca w ramach RWPG,  
wszechstronne współdziałanie  
i przyjaźń z państwami socja-  
listycznymi;

— przyjaźne stosunki ze  
wszystkimi państwami, które  
pragną na zasadzie równości  
i wzajemnego poszanowania i  
korzyści nieingerencji w spra-  
wy wewnętrzne;

— międzynarodową aktyw-  
ność na rzecz pokoju, odprze-  
żenia i rozbrojenia, wynika-  
jąca z historycznych doświad-  
czeń narodu polskiego, z roli  
i miejsca Polski w Europie i  
współczesnym świecie.

Kierując się dobrem na-  
rodu polskiego, jego wolą  
życia w pokoju i spokoju, Sejm  
decyduje o podjęciu polityki  
zagranicznej, która ma być  
całkowicie niezależna od in-  
gerencji w wewnętrzne spra-  
wy polskie. Sejm stwierdza  
całkowicie niezależność i  
niezależność polityki  
zagranicznej państwa polskiego  
w stosunku do państw  
zachodnich i państw  
wielkich.

Szczególnie niebezpieczne są  
plany przekształcenia Euro-  
py Zachodniej w arsenał a-  
merykańskich rakiet jądrowych  
średniego zasięgu. Realizacja  
tych planów nie tylko zwięks-  
zyaby możliwość wybuchu  
wojny jądrowej, ale także go-  
dziłaby bezpośrednio w poko-  
jową współpracę narodów Euro-  
py, w zaufanie i klimat stu-  
sunków międzynarodowych na  
naszym kontynencie.

Naród polski, ze szczegól-  
ną troską śledzi zabiegi ame-  
rykańskie o dylokalację tych  
nowych rakiet na terytorium  
Republiki Federalnej Niemiec.

Sejm wzywa parlamenty  
wszystkich państw, a za ich  
pośrednictwem narody Euro-  
py i świata, do współdziałania  
w najważniejszych dla obec-  
nego i przyszłych pokoleń  
sprawach: obrony pokoju, od-  
przeżenia, walki z groźbą nuk-  
learnego konfliktu.

Sejm wyraża gotowość Pol-  
ski do podjęcia szerokiego dia-

logu z wszystkimi, bez wzglę-  
du na różnice ustrojowo-poli-  
tyczne, którzy pragną bronić  
odprężenia, bezpieczeństwa o-  
raz wzajemnie korzystnej  
współpracy.

Sejm solidaryzuje się z ape-  
lem Rady Najwyższej ZSRR i  
KC KPZR, przyjętym na  
wspólnym posiedzeniu z okazji  
60-lecia państwa radzieckiego,  
skierowanym do parlamentów,  
rządów, partii politycznych i  
narodów świata.

Proponując o zasadniczym  
znaczeniu dla konstruktywne-  
go kształtowania sytuacji mi-  
ędzynarodowej i dla zahamowa-  
nia tendencji zimnowojennych  
w świecie, zostały przedstawio-  
ne w Deklaracji Politycznej  
Państw-Stron Układu War-  
szawskiego, przyjętej 15 stycz-  
nia 1983 r. na nadzwyczajnym  
Dokładnym Komitetu Politycznym  
w Pradze. Wyrażona zo-  
stała w niej gotowość Państw-  
Stron Układu Warszawskiego,  
działania na rzecz powstrze-  
mania procesu pogarszania się  
sytuacji międzynarodowej,  
przystąpienia do wszelkich ro-  
zkowań, które mogą doprowadzić  
do zahamowania wysiłku  
zbrojeń i do postępu rozbro-  
żenia.

Szczególnie istotna dla  
perspektywy światowego po-  
koju i odprężenia jest propo-  
zycja zawarcia układu o  
wzajemnym wyzuczeniu się  
stosowania siły militarnej o-  
raz utrzymaniu pokojowych  
stosunków między państwami  
należącymi do Układu War-  
szawskiego i NATO. Sejm u-  
dziela tej propozycji zdecy-  
owanego poparcia, uznając ją  
za niezwykle ważną dla  
przyszłości Europy i świata.

Podzielając ocenę sytuacji  
międzynarodowej oraz apro-  
bując cele i zadania polskiej  
polityki zagranicznej przed-  
stawione w informacji mini-  
stra Spraw Zagranicznych,  
Sejm za szczególnie istotne  
uznaje:

— umacnianie bezpieczeń-  
stwa państwa i odbudowę  
międzynarodowej pozycji Pol-  
ski, zdecydowaną walkę z  
wszelką dyskryminacją oraz  
ingerencją w sprawy wewne-  
trzne naszego kraju;

— zacieśnianie wszechstron-  
nych stosunków z ZSRR,  
NRD, CSRS, i innymi pa-  
ństwami socjalistycznymi, u-  
macnianie sojusznictwa pozyc-  
ji polskiej, rozwijanie wszech-  
stronnej współpracy w ra-  
mach Układu Warszawskiego  
i RWPG;

(PAP)

## Na tropach biurokracji

## Wbrew zasadzie dobrej wiary

Biurokracja wciąż straszy.  
Ludzie piszą skargi, przecho-  
dzą do redakcji żaląc się na  
bezduszność pracowników róż-  
nych instytucji i urzędów.  
Dochodzi przy tym niekiedy  
do paradoksów, uwieczniających  
tych cnoty, z których urzą-  
dowych zasadzie dobrej  
wiary i zaufania.

Oto jeden z tego rodzaju  
przykładów. Rolnik STANI-  
SLAW MARCINIAK ze wsi  
Jasionowa zgłosił w Banku  
Spółdzielczym w SZTABINIE  
pożyczkę na budowę stodoły.  
Rzeczona stodoła stoi już do-  
brzych kilka lat, gospodarz  
spłaca pożyczkę i wydawałoby  
się, że wszystko jest w jak naj-  
lepszym porządku. Ale tak nie

jest. Spokój okazał się bowiem  
pozorny.

Oto któregoś dnia ubiegłej  
jesieni o. Marciniak dowi-  
duje się, że dwóch jego sąsia-  
dów, a zarazem żyrantów po-  
życzki na budowę owej stodo-  
ły, Bank grozi zablokowaniem  
konta z tytułu sprzedawanego  
przez nich mleka.

Jak to się stało — pyta go-  
spodarz — że mnie się o niczym  
nie informuje, nie powiada-  
mia o jakichś zaległościach w  
spłacie, lecz straszy sąsiadów?  
Jak mam się wobec nich czuć,  
kto mi będzie chciał kiedyś  
zrobić zjadł taką potrzebę, za-  
rzuć co jest grane, dowiedział  
się, że nie uścił raty za rok...  
1977, w wysokości 1.100 zł. Za-

chodzi jednak pytanie: czyta  
to winą? Na pozór wydawało-  
by się, że rolnika. Byłoby to  
jednak nieuczciwie uprzedze-  
nie, żeby nie rzec —  
błahutnie.

Otóż o. Marciniak — po-  
dobnie jak każdy prawie rol-  
nik — posiada książeczkę osz-  
czędnościową — rozliczeniową  
SOP. Na jej koncie gromadzo-  
ne są wszelkie należności za  
sprzedane państwu mleko, ży-  
wiec, ziarno czy tytoń, które-  
go co rok uprawia spore  
ilości. Z tego właśnie konta o-  
płaca więc należności wobec  
państwa — za nowozy sztucz-  
ne, węgiel, podatek, pożyczkę  
i. Wszelkich tych operacji  
finansowych dokonują oczy-

wiście pracownicy Banku, po-  
wiadamiając zainteresowane-  
go (kwitami) o takim fakcie.  
Innymi słowy — za wle-  
dzą za rolnika, właściciela  
takiej książeczki, dyspo-  
nują niejako jego  
pieniędzmi.

Dlatego więc bankownicy nie  
rozliczają owej pożyczki w  
1977 r., a najpóźniej 1978 roku,  
skoro dysponowali pieniędzmi  
rolnika? A jeśli nawet uzna-  
my to za zwykłe przeoczenie,  
co zresztą nie jest najlepiej  
świadczymy o dbałości o do-  
bro firmy, to czy nie należało  
poinformować go o tym niedo-  
patrzeniu i po prostu prze-  
prosić? Tego wymagałaby  
zwykła ludzka uczciwo-  
ść.

Ktoś jednakże uznał, że by-  
łaby to widoczna ułma dla  
firmy. A jeśli tak, to przyda-  
łaby się temu komuś solidna  
powódka z zakreśloną obowią-  
zków pracowniczych. (c)

## Autor i czytelnicy

Z inicjatywy Miejsko-Gmin-  
nego Domu Kultury w Graje-  
wie odbyły się spotkania au-  
torskie znanego pisarza Alek-  
sandra Omilanowicza, m.in.  
z uczniami najstarszych klas  
Szkoły Podstawowej nr 1 i 4.  
W czasie spotkań A. Omilanow-  
icz, obok zapoznania mło-  
dzieży ze swoją twórczością,  
nawiązał do tematyki 38 rocz-  
nicy wyzwolenia Ziemi Gra-  
jewskiej. Bezpośredni kon-  
takt z pisarzem wzbudził du-  
żo zainteresowanie młodzie-  
ży.

Podobne spotkanie Aleksan-  
dra Omilanowicza odbyło się  
również w Miejsko-Gminnym  
Ośrodku Kultury w Rajgró-  
dzie. (mar)

## Kto kogo?

Kto kogo przetrzyma, a  
kto komu się znudzi? Pra-  
cownikom Komunikacji Miejs-  
kiej w Łomży, rozwiastają-  
cym na przystankach rozkład-  
y jazdy, czy też wanda-  
lom? Tylko w czwartym  
kwartale ubr. na 61 przystan-  
kach rozwiastano 180 tablic-  
ek. Często już na drugi  
dzień były zerwane. W stycz-  
niu sytuacja się nie zmieniła.  
Tymczasem — jak informo-  
waliśmy — od 1 lutego br. we-  
szły w życie nowe opłaty za  
przejazdy. Nowością są m.in.  
bilety miesięczne na określo-  
ne linie autobusowe, a nie tra-  
sy. Wniosek stał się stała in-  
formacja o kursowaniu auto-  
busów na poszczególnych liniach.  
Pytanie: kto kogo przetrzy-  
ma, nabiera więc większego  
znaczenia. (jfb)

GRZEGORZ  
RYKOWSKI

## Rozmowy, spory — argumentacja

ze gorzej może być wszędzie.  
Nie ma żadnego uzasadnie-  
nia dla złej jakości produkcji  
lub wędlin. bo nie nie uzas-  
adnia marnowania tego, czego  
nam nie zbywa, jak np.  
maki.

— Za jeśli pracujące zarządy  
spółdzielni, mogą i powinny  
zabrać się rady narodowe,  
przywrócić się bliżej ich pracy.  
A kiedy trzeba — domagać się  
usunięcia ludzi nieodpowied-  
nych. Taka jest konsekwen-  
cja samorządności.

— Jeśli więc otrzymujemy 10  
par butów gumowych na stu  
rolników, to żaden sołtys nie  
podejmie się takiego podziału.  
Tak zresztą oświadcza-  
no i na tej sali. Może tak po-  
wiedzieć sołtys i może w ten  
sposób uwolnić się od kontro-  
wersyjnego zajęcia. Ale ad-  
ministracja nie może tak po-

stąpić, musi tego podziału  
możliwie najlepiej dokonać i  
musi zebrać odium niechęci  
ze strony wszystkich pominię-  
tych.

Powoli opadają emocje. Mo-  
że jeszcze nie wszyscy są prze-  
konani, ale wielu zaczyna my-  
śleć, a może nawet dostrze-  
gać, że zmiany, które już za-  
czyły i te które powoli zacho-  
dzą, władza wie przecież cze-  
go chce, chociaż ma jeszcze  
waskie pole manewru. Trze-  
ba tylko nieco dobrej woli,  
by przy wysokiej temperatu-  
rze dyskusji dostrzec te ty-

siące hektarów ziemi, które  
w ubiegłym roku wróciły w  
reze rolników, blisko 3 razy  
więcej niż rok temu maszyn  
sprzedanych wsi białostockiej  
i zauważyć, że cena ciążnika  
czy kopaczki jest — licząc  
w kwintalach — zboża — niższa  
niż w r. 1970. Czasem potrze-  
ba też zwykłej refleksji, cho-  
ciażby takiej, że w miastach  
życie dziś prawie 60 proc. spo-  
życzeństwa i ono nie może być  
głodne.

Nieco inny lecz zbliżony  
tematycznie charakter miało  
spotkanie wojewody z rad-  
nymi, członkami PZPR, w  
Dąbrowie Białostockiej. Tu  
także pojawiali się znane  
problemy z niedostatkami w  
medycynie, z tym funkcyjno-  
waniem służby zdrowia, wadli-  
wym podziałem masy towa-



## Ściągaczka przed klasówką

Raz po raz słyszy się, że ta lub owa firma przeżywa za sprawą „klasówki z reformy” drobne trzęsienie ziemi. Oficjalnie nikt nie neguje jej potrzeby, ale tak naprawdę to każdy woliaby jej uniknąć. Spodziewanie z reformy nie jest jednak faniaberia władz zarządzająca gwałtownymi zmianami — mniej więcej lub większymi kierownikami. Skoro bowiem powołano reformę, to najpierw przekonamy się o niej, a później dopiero przypniemy jej laski.

Nie bądnijmy też niecierpliw. Węgrzy np. zaprzeczali udziawienie i unowocześnianie swojej gospodarki przez kilkunastu laty i wciąż twierdzą, że jest to proces nie zakończony. Nie dziwne więc, że już w „Kierunkach reformy gospodarczej” mówią się o konieczności rozróżnienia rozwiązań docelowych od tych wprowadzanych w dwu-trzyletnim czasie przejściowym. Siła rzeczy będą się one jeszcze różniły od rozwiązań docelowych.

Rozumiejąc zatem potrzeby przygotowywanych się do klasówki i mając na względzie fakt publikowania dotąd 19 ustaw, prawie 40 uchwał RM i kilkunastu aktów ministerialnych — stanowiących podstawę funkcjonowania gospodarki w warunkach wprowadzania reformy — „Rzeczpospolita”, w swoim dodatku „Reforma Gospodarcza” (nr 7) — zamieszcza zestawienie wszystkich potrzebnych do sprawdzenia dokumentów. (Jad)

# Reforma? Reforma... Reforma! GOSPODARCZA

— Czy można w ogóle mówić o planowaniu w aktualnych warunkach? Przecież zakłady przemysłowe raz po raz weryfikują swoje zadania roczne, rynek nadal jest nieopracowany: podwyżki plac, skoki cen. Ponadto jest przecież reforma, jak więc pogodzić na przykład samodzielność z planowaniem? Słowem — jak to jest: mamy do czynienia z planem, czy listą pobocznych życzeń?

— Tylko z pozoru te sprawy kłócą się. Przede wszystkim musimy zdać sobie sprawę, że w myśli nowej ustawy o planowaniu mamy do czynienia z zupełnie nowym procesem — z planowaniem społecznym. Nieporozumienia biorą się stąd, że nieobeznani z nowym mechanizmem przykładają stary wzorec do nowych działań.

— Czym więc to planowanie społeczne różni się od dawnego sposobu pracy planistów?

— Przedtem mieliśmy system dyktando — nakazowy. Czyli mówiąc krótko: opracowanie planu miało charakter wybitnie proceduralny — wszelkie wskaźniki przychodzili z góry i właściwie tam już decydowano o sposobie wydatkowania każdej złotówki. Tak więc formalnie zatwierdzaliśmy to, o czym zdecydowano gdzieś indziej. Obecnie

rzecz przedstawia się na odwrót. Oczywiście, musimy stosować centralne założenia planu przyjęte przez Sejm, np. wzrost produkcji nawozów sztucznych o 10–25 proc. w poszczególnych wariantach. Bo gdybyśmy tego nie uwzględnili, to mielibyśmy do czynienia właśnie z pobocznymi życzeniami, a nie planowaniem. Nie ma już natomiast żadnych wskaźników, poza informacyjnymi wskaźnikami inwestycyjnymi, które przedtem stanowiły krepulający ręce powrót.

— W jaki sposób powstał plan trzyletni? Jest tutaj szereg wątpliwości. Ot, chociażby sprawa kolejności: plan wojewódzki

nienia. Gdyby wziąć na przykład postulat inwestycyjny, to okazuje się, że zgłoszone propozycje na lat piętnaście, a nie trzy. Trudno się zresztą temu dziwić. Taka jest skala społecznych potrzeb i jak na dioniz ukazuje się wszędzie słabe strony naszego rozwoju gospodarczego.

— Jeśli więc nie można uwzględnić wszystkich propozycji, to czy autorzy nie przyjęli do realizacji wniosków nadal nie będą sady, że mechanizmy planowania nie uległy zmianie? Przecież wychodzi na to, że nadal nie mają one do powiedzenia.

— To nie tak. Powołanie planowania zależy niemal wy-

potrzeby służby zdrowia. Zaplanowane tutaj działania przebiegać będą pod kątem opieki podstawowej.

— Jaką rolę w tym odegrają przyjeżdżający do Warszawy z latami? Czyżby to miało być wyjątkowo kosztowne?

— Nie całkiem. Ale w warunkach braku środków trzeba przede wszystkim określić potrzeby i te w pierwszym rzędzie realizować. Kładziemy więc gdzieś indziej szczególny nacisk na utrzymanie substancji technicznej — głównie przez remonty. Taka jest konieczność.

— Jaką mamy gwarancję, że działania w warunkach reformy gospodarczej przedsiębiorstwa zastosują się do tych założeń? Że na przykład zamiast mieszkani nie zechcą budować osiedli wypoczynkowych czy prywatnych dach?

— Sam plan wojewódzki — jest nie uchwalony, bo WRN uchwalił go na przełomie marca i kwietnia — jest tylko kierunkiem, strategią. Zdał się sobie sprawę, że w delikatnej materii operujemy. Postępujemy więc konsekwentnie i z wyczuciem, by nie ograniczać niczyjej swobody, wypływającej chociażby z reformy. Na przykład zbierając dane wywiadczenia nie zmuszamy zakładów do weryfikacji deklaracji — przyjeżdżamy metodą ankietową. Sądzę ponadto, że w tym roku nowe mechanizmy ekonomiczne zagrają w pełni, nie będzie więc takich niespodzianek jak w roku ubiegłym. Chociaż jednocześnie widzę całe niebezpieczeństwo wynikające z różnej interpretacji reformy np. w kwestii samodzielności.

— Czy w planie uwzględniono zostały inwestycje ważne dla regionu: fabryka mebli, meblarnia, rzemiosła drobne itp.?

— Nie. To są sprawy, które leżą w gestii planowania poszczególnych ministerstw. My tylko uwzględnialiśmy je przy bilansie siły roboczej, ustalaniu kierunków kształcenia, oraz ewentualnie przy planowaniu infrastruktury towarzyszącej tym obiektom. Sącej tym obiektom.

— Przyjęcie nowych zasad planowania oznacza konieczność zmiany stylu planowania? Wolewódzkiej Komisji Planowania?

— O tak. W ciągu ostatnich roku uchwyciliśmy się i nadal uczymy zupełnie nowej pracy. Wychodzi przed wszystkim konieczność bardzo dokładnej znajomości województwa, jego problemów oraz zasad reformy. Zdaję sobie też sprawę, że na pewno popełnimy wiele błędów, ale sami wchodzimy w nową rolę. By jednak planowanie społeczne wypłynęło z naszego życia, konieczne jest też nauczanie się nowej roli przez społeczeństwo. Razem musimy uwierzyć, że teraz wszystko zależy od nas, od naszej świadomości i konsekwencji. Mam nadzieję, że dalej będzie lepiej. Zgodnie z nową ustawą o planowaniu ustaliliśmy będziemy plany pięcioletnie, a planowanie wojewódzkie ma mieć charakter podstawowy.

— Dziękuję za rozmowę.

ZBIGNIEW BISKUPSKI

## Za dużo biurów?

# SPOSÓB NA ADMINISTRACJĘ

„GŁOS WYBRZEŻA” opublikował jesienią list zdenerwowanej Czytelniczki z Sopotu.

Oto jego fragment: „Właśnie przeczytałam w gazecie notatkę pt. „Regionalna narada rzeczowników prasowych urzędów wojewódzkich”. Dowiedziałam się, że armia piękności (to jest nieprodukcja na sferach) rośnie nam i tu mamy niespodziankę w skali światowej armii 800 tys. dyktatorów (siły lądowe Układu Warszawskiego i NATO oscylują w granicach 700 tys.), bijemy rekordy w liczbie filharmonii i teatrów, w liczbach inżynierów itp.

Tylko w sferze produkcyjnej lyso. Zamiast tego coraz intensywniej i mocniej wydobywają się resztki z dnia garnuszką, by dzielić sprawiedliwość. A może bardziej sensownie byłoby starać się powiększać bochenek dochodu narodowego do podziatu? Droga wiedzie raczej w przeciwnym kierunku. Nadmiar ludzi w nadbudowie — brak ludzi w bazie. To jądro zagadnienia. To źródło ka-

tastrofy, niskiej wydajności pracy wszędzie, nawet w szanowanym górnictwie węgla kamiennego...

W innych działach jest jeszcze gorzej. Rzecz jasna, że coraz słabsza baza nie da rady wyżywić ubrać, obuć, wybudować domów nie mówiąc już o spłacie odsetek i samych długów. Może zamiast narad rzeczowników prasowych skierować ich i innych piękności do produkcji?

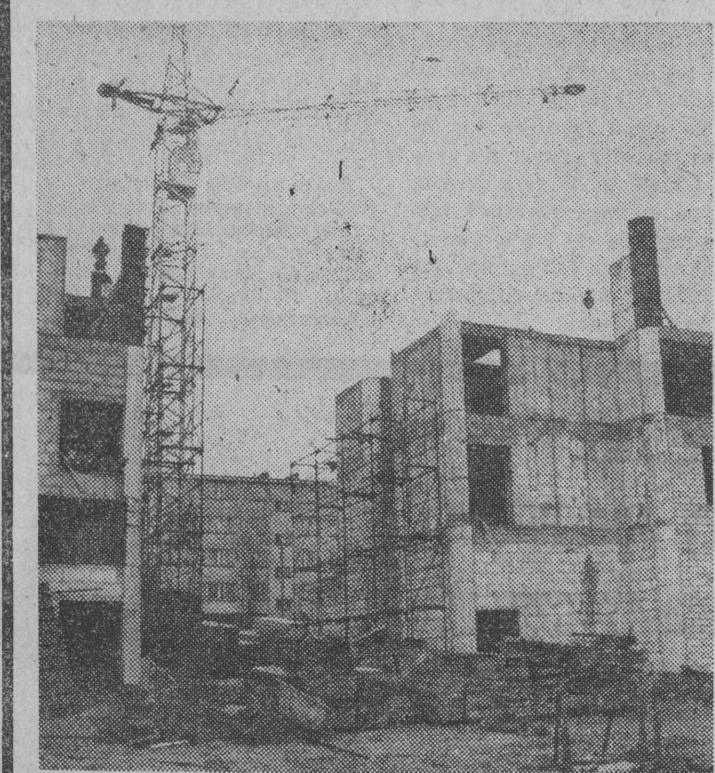
Zdenerwowanie pani Anieli (podpis pod listem) z Sopotu wynika z dość powszechnego niechęci biurokracji. Biegli w tej materii twierdzą jednak, że bez armii urzędników też żyć się nie da. Na przykład ostatnio zapytałam jednego z dyrektorów Białostockiego Kombinatoru Budowlanego — czy mogłoby się obejść bez administracji? — W żadnym wypadku — odpowiedział. I trudno mu się dziwić, bo znając realia codziennego życia wie on dobrze, że bez sprawnie zaopatrzeniowców stanęłoby jego budowy. Do grona pracowników tzw. pośrednio

produkcyjnych robiących nie tylko w BKB nieubłąbia starych i pracujących na mniej lub więcej jał — opinie biurokratów zalicza się jednak i owego dyrektora i majstra na budowie, księgową, sekretarkę i kierownika budowy. Nie w tym zatem problem, kto jest biurokrata, tylko w tym jak on funkcjonuje.

Reforma dla przedsiębiorstw autonomicznych m.in. w kwestii zatrudnienia im więc jest ono mniejsze, tym bardziej zauważalny zysk miewa firma. W BKB 31 grudnia 1981 r. pracowało 515 pracowników umysłowych czyli 22,6 proc. z grona 2.272 zatrudnionych tam osób.

Dokładnie po roku w BKB pracowali 2.232 osoby i tylko 457 „umysłowych” (20,4 proc.). W tym roku relacja „tych z biura” do bezpośredniego produkcyjnych ma oscylować wokół 19 proc. Czy jest to tyle ile potrzeba i czy w ogóle wiadomo ilu urzędników w BKB potrzeba? — zapytałam kiedyś jednego z dyrektorów. Okazuje się, że w budownictwie resortu usiłował przed paru laty opracować tzw. normobudę dla poszczególnych działów. Zanim jednak ministerstwo zdołało się na cieszyć swoim pomysłem, teren dość gwałtownie upomniał się o stosowne do „normobud” etaty. Rychło też porachowano w stolicy, że trzeba by dodatkowo zatrudnić ok. 20 proc. więcej ludzi, niż ich było w branży. Pomysł więc szybko zajął należne mu miejsce w ministerialnym archiwum. W praktyce sprawa obsady poszczególnych stanowisk pozostała na głowie dyrektorów i jeśli uznają oni, że np. potrzeba im więcej księgowych to kupią po prostu kilka biurerek i... zmniejszą tym samym swój zysk. Czy zatem rozważa dyrektorów będzie jednym panaceum na biurokrację — pokazuje czas.

Jeszcze wcześniej zaś możemy przez przypadek odkryć, że jedna dobra księgowa obsługuje trzy biurka. Wtedy o mierniku biurokracji, właśnie w postaci biurka, będziemy mogli szybko zapomnieć. (Jad)



Tak się składa, że budowlanych łatwiej zastać za biurkami, niż na placach budów. Może biurka przenieść w lepsze miejsce?

Fot. KRZYSZTOF SWIDERSKI

W szkoleniu kadr w zakresie wszelkich nowości gospodarczych i nie tylko, mamy swoją tradycję; owe wyjazdy, warsztaty-konferencje; szkolenia dla poprawienia statystyki, szkolenia dla przeszkolenia szczebelka w wieloletnich planach.

Czy nowości „reformy” uczymy się zreformowanych metodami, czy powielamy tradycyjne? W odczuciu odbiorców tych nauk, metody są różne.

Sposób przynosić stracie czasu i pieniędzy — według dyr. ds. ekonomicznych fastowego kombinatu bawelnianego, Wiesława Lermana — wysłada tak: organizuje się szkolenie, naj-

ław Sadowski, prof. Władysław Baka, który bardzo dobrze zna praktykę życia gospodarczego.

Nasi menedżerowie i ich najbliżsi współpracownicy, są na ogół zgodni co do tego, że wiedza o reformie powinna płynąć różnymi kanałami i w różnych formach, dostosowanych zarówno do popularnego jak i fachowego odbiorcy. Widzą dużą przydatność prasy codziennej i specjalistycznej jak „Rachunkowość”, „Gospodarka planowa”, „Zarządzanie”. Kto chce dobrze znać reformę — jak zauważa dyrektor Narodowego Banku Polskiego Oddziału w Białymstoku, Czesław Chociej — powinien sięgać do różnych źródeł, ponie-

## Jak zdać maturę z ekonomii

lepiej cykliczne. Zaprasza się nań dyrektorów, księgowych, placowców, kadrowych. Robi się kolegię po fachu np. dyrektora czy księgowego „profesorem”. Ow „profesor” przynosi „Dziennik Ustaw” lub inną merytoryczną podprórkę i czyta to oczywiście, co jego „uczniowie” dawną już przeczytali. I stara się czytać tak uniwersalnie, czyli powierzchownie, żeby pasowało i pani kadrowej, i pani księgowej. Można jeszcze na okresie szkolenia zaprosić naukowca, ale takiego, który przedsiębiorstwo zna tylko ze słyszenia. W sumie odpoczynek od reformy, usprawnienie drzemka, zagwarantowany.

Praktykę naszej gospodarki — i tu do głosu W. Lerman — dołącza się główny księgowy z białostockich „Uchwyty”. Kazimierz Tercjak — ciagna do praktyków. Najbardziej cenią sobie spotkania w grupie osób zajmujących się na o zlen tymi samymi problemami. Jest wówczas możliwość podzielenia się uwagami na temat funkcjonowania konkretnych mechanizmów gospodarczych czy to w placach, czy w inwestycjach, czy w kredytach.

Nie odrzucają oni oczywiście formy szkoleń czy konferencji, pod warunkiem jednak, że „ściąga się” na nie kogoś, kto wie więcej, może powiedzieć w którym kierunku będzie reforma modyfikowana, co chciało się osiągnąć przy opracowaniu danego aktu prawnego. Najchętniej widzieli by na takim szkoleniu kogoś zwanego z kółami rządowymi, albo naukowca, ale takiego jak np. prof. Wies-

wał jeden czy dwa artykuły nie dają najczęstiej kompletnego obrazu problemu. Poza tym prezentują wiele subiektywnych przemyśleń autora, z którymi nie każdy musi się utożsamiać.

Cz. Chociej, podobnie zresztą jak i wiele innych osób uważa, że za mało ukażuje się interpretacji nowych aktów prawnych, zbyt ubogie jest prezentowanie intencji skłaniających do opracowania takiego aktu.

Wszystkie te problemy rozstrzygać chętnie by widzieliśmy w dodatku do „Życia Gospodarczego”, czy „Rzeczpospolitej”, czy w charakterze odrębnej publikacji bądź telewizyjnej audycji.

Jak daleko powinna sięgać wiedza o reformie? Bez względu na to, czy znać kadra kierowniczą. Niestety — jak mówią nauczyciele reformy — często spotyka się ludzi z ową kadry, którzy nie polczyli nawet tak podstawowych ustaw jak „Ustawa o przedsiębiorstwie” czy „Ustawa o samorządzie pracowniczym”. Ci niedouczeni rekrutują się głównie z małych zakładów i z pionów technicznych, ale również zakładów wiodących. Kadra inżyniersko-techniczna myśli, niestety, często starymi kategoriami typu: jak to zrobić, zapomniać o bardzo istotnym pytaniu: za ile to zrobić. Tym wszystkim bardzo by się przydała „klasówka” z reformy. Może by wtedy przeczytali zestaw lektur obowiązkowych.

ANNA RADZIUKIEWICZ

Kolumnę dotyczącą zagadnień reformy gospodarczej redaguje co dwa tygodnie Dział Ekonomiczny „GW”. Niniejsze wydanie przygotował do druku ANDRZEJ POLAKOWSKI i ADAM ŁOZOWSKI, którzy oczekują na telefony Czytelniczek dziś, pod numerem 211-30 w godz. 11–13.

## Trzy lata nadziei

ROZMOWA Z JAROSŁAWEM ŻAGŁEM, PRZEWODNICĄCYM WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI PLANOWANIA W SUWAŁKACH.

powstał wcześniej, niż nowe plany zakładów pracy...

— Właśnie, właśnie. Wychodzi od razu brak znajomości nowych mechanizmów. Proces powstawania planu trzyletniego w województwie nie jest jeszcze zakończony. A niektórzy przedstawiają przez nas propozycje — kierując się zapewne starymi nawykami — potraktowali jako już gotowy plan, w którym, mimo dyskusji, nie już się nie zmienia. Ale po kolei. Najpierw WKP opracowała pewne propozycje do planu. Uwzględniając oczywiście centralne warianty założeń (np. w sferze socjalnej założenia polityki cen, kosztów utrzymania itp.), które po-traktowaliśmy jako „teksty źródłowe”, ułożyliśmy „treść”. Złożyliśmy na nią; zgłoszone po Sierpniu (choć nie tylko) wnioski, postulaty, uwagi; obecnie uwarunkowania naszej gospodarki; wszelkie opinie wyrażane chociażby za pośrednictwem prasy. Taki projekt poddany został społecznej konsultacji. Przede wszystkim na samym dole: we wszystkich miastach i gminach przedyskutowany został na spotkaniach z przedstawicielami partii i organizacji społecznych, PRON-u, słowem z wszystkimi, których sprawa ta interesuje. Podobne konsultacje odbyły się na szczeblu wojewódzkim, a oprócz wymienionych już jednostek projekt oceniali Prezydium i komisje WRN, Społeczna Rada Konsultacyjna działająca przy wojewodzie, wiele innych. Według szacunkowych obliczeń w konsultacjach wzięło udział 3–3,5 tys. ludzi.

— Co dały te konsultacje; jaką rangę mają zgłoszone uwagi?

— Zgłoszono w sumie 147 wniosków, głównie o charakterze inwestycyjnym. Oczywiście, nie wszystkie propozycje są możliwe do uwzględnienia. Były też warianty planu: „konsumpcyjny”, mieszkaniowy, rolniczy”. Ostatecznie przyjęty został wariant „społeczny” — wszystkie te sprawy mają w planie jednakową rangę. W rolnictwie stawiamy na krajowy kierunek — zwiększenie produkcji własnych pasz. W budownictwie — dość wstrętnie dla zakładam wzrost o ponad 7 proc. w stosunku do 1982 roku. Główny nacisk kładziemy przy tym na budowanie mieszkań przez ludzi z własnych pieniędzy. Oczywiście, nie będziemy w związku z tym ograniczać budownictwa spółdzielczego, komunalnego czy zakładowego — w liczbach bezwzględnych tutaj przyrosty będą największe. Ale dla osób budujących indywidualnie zabezpieczymy materiały w pierwszej kolejności. Chcielibyśmy w ciągu trzech lat wybudować mieszkaniami głównie dla wszystkich członków spółdzielni. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że oprócz 5 tys. członków spółdzielni mają zarejestrowanych 19 tys. kandydatów. Równorzędnie traktujemy

łącznie od tego, w jakich warunkach się planuje. Optymalne — to dostatek środków. Tego, niestety, u nas nie ma. Trzeba więc przyjąć najbardziej korzystny budżet, który i tak będzie tylko „mniejszym złem”. A różnica są naprawdę generalne. Najlepiej pokazać to na przykładzie. Przedtem otrzymaliśmy dokładne wskaźniki — na przykład ile na budownictwo i na jakie. Inaczej tych środków wydatkować nie było można. Teraz wiemy tylko: ile. A jak wydamy te pieniądze, to już nasza sprawa. Zakładamy więc, że trzeba za nie wybudować jak najwięcej mieszkań i szukamy sposobów, by cel ten zrealizować.

— Na co więc stawiamy w najbliższych trzech latach?

— Były też warianty planu: „konsumpcyjny”, mieszkaniowy, rolniczy”. Ostatecznie przyjęty został wariant „społeczny” — wszystkie te sprawy mają w planie jednakową rangę. W rolnictwie stawiamy na krajowy kierunek — zwiększenie produkcji własnych pasz. W budownictwie — dość wstrętnie dla zakładam wzrost o ponad 7 proc. w stosunku do 1982 roku. Główny nacisk kładziemy przy tym na budowanie mieszkań przez ludzi z własnych pieniędzy. Oczywiście, nie będziemy w związku z tym ograniczać budownictwa spółdzielczego, komunalnego czy zakładowego — w liczbach bezwzględnych tutaj przyrosty będą największe. Ale dla osób budujących indywidualnie zabezpieczymy materiały w pierwszej kolejności. Chcielibyśmy w ciągu trzech lat wybudować mieszkaniami głównie dla wszystkich członków spółdzielni. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że oprócz 5 tys. członków spółdzielni mają zarejestrowanych 19 tys. kandydatów. Równorzędnie traktujemy

## W kręgu monopolistów

Na zdecydowanej większości kilkuset białostockich sklepów widnieją znaki dwóch firm: Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego oraz WSS „Społem”. Jest ponadto kilka sklepów, którym patronują zakłady pracy, trochę prywatnych interesów i to wszystko. Tak czy owak handlem w Białymstoku (i nie tylko to rządzą dwaj monopolisci, którzy podzielili między siebie bazar i są jedynymi, decydującymi o zaopatrzeniu i cenach, a w związku z tym o zadowoleniu lub też niezadowoleniu klientów.

Wraz z początkiem dyskusji o reformie gospodarczej dużo mówiono się także o handlu w jego obecnym kształcie i jego wadach. Wiadomo bowiem, że monopolista może dyktować swoje warunki, nie pozostawiając człowiekowi wyboru. Niezadowolony klient nie może zamknąć za sobą drzwi sklepu i udać się do konkurencji. A kiedy nie ma zdrowej konkurencji, monopolista dyktuje swoje prawa. Handlowcy w takiej uprzywilejowanej sytuacji nie muszą pamiętać o podstawowej zasadzie „klient nasz pan”, chociaż szermują podobnymi hasłami na lewo i na prawo.

Podstawowym grzechem handlu stał się fakt, iż przestał być on pośrednikiem między wytwórcą towaru, a konsumentem. Nie dba o rozmowy negocjacyjne z producentem, aby wytargać takie ceny, które dawałyby zadowolenie trzem stronom: producentowi, sobie i kupującemu. Stworzył się niezdrowy układ, w którym liczy się tylko dwóch pierwszych partnerów, natomiast klient nie jest prawie brany pod uwagę.

W ostatnich tygodniach dyskusji wokół monopolu handlowego nieco ożyła. To znaczy, że sytuacja stała się na tyle poważna, iż najwyższe władze państwa i na najwyższym szczeblu reformy handlowej, a w zasadzie nie tyle myśleć, co reformować. Prasa zaczęła zamieszczać informacje o wymo-

nych tytułach: „Przeciw monopolom”, „Działania antymonopolowe” itp. Jak na razie są to przede wszystkim słowa, nie czyny, ale że słów też coś może się urodzić.

Na początku stycznia odbyło się posiedzenie Rady Rynku, któremu przewodniczył minister Handlu Wewnętrznego i Usług Zygmunta Łakomiec. Mówiono o niektórych sytuacjach, spowodowanych wyłączeniem z produkcji i sprzedaży. W sferze producentów, mimo pierwszych kroków reformy gospodarczej, właściwie niewiele

się zmieniło. Zarówno wielkie przedsiębiorstwa jak też nowe powstałe zresztą — czasem przechowywały kadry byłych zjednoczeń, w dalszym ciągu są monopolistami w podstawach towarów na rynek. W związku z tym bez żadnych skrępowań dyktują ceny, nie dbają o jakość i śpią spokojnie, bowiem żadna konkurencja nie czuwa. Dbają o własną kieszeń, własne zyski, nie bacząc na to, że klient z pustą kieszenią piszczy coraz ciejnie.

W Komisji Reformy Gospodarczej powstał zespół, który opracowuje demopolistyczne koncepcje. Rada Rynku powzięła uchwałę, w której apeluje do producentów o powstrzymanie się od działań z pozycji monopolu.

Są projekty, aby reaktywować hurt i handel państwowy, mają bowiem powstać takie organizmy jak Państwowe Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego czy też Państwowe Przedsiębiorstwo Handlu Artystycznym. Codziennego Użytku. Do początek demopolizacji rynku, stworzy obawy konkurencji. Patrząc jednakże na możliwości producentów rodzą się obawy, na jakich

listy. Zwrócono się także do administracji państwowej o przyspieszenie prac legislacyjnych w tym temacie, ale wszystkie działania na razie niczego praktycznie nie zmieniają. Skuteczność apeli i zachęt znamy.

W tandemie z monopolistą — producentem jedzie monopolista-handlowiec. Tu do zmian szanse ma sytuacja druga, dla klientów skrajnie niekorzystna.

Być może nastąpi poprawa w asortymencie towarowym, szybsza będzie reakcja na potrzeby rynku, rozwinię się drobna wytwórczość, rzemiosło, chociaż na tym podwórku nie ciekawego się nie dzieje.

Inną szansą jest rozwój handlu prywatnego. Tylko dla kogo jest to szansa? Dla klienta i jego kieszeni raczej nie. Co mi z tego, że w prywatnym sklepie mogę kupić towary nawet luksusowe, których w państwowej sieci nie ma, kiedy ceny są co najmniej paskarskie. Wiadomo bowiem, że jeżeli ktoś otwiera prywatny interes — nie myśli o kieszeni klienta, a jedynie o łatwym i szybkim zarobku, co w sytuacji rozchwieanego rynku nie jest takie trudne.

W każdym razie do zmiany sytuacji w naszym handlu jeszcze daleka droga i monopolista będzie monopolistą, zaś klient może najwyżej się obżreć i chodząc bez gaci. Chyba, że kupi ile się przywiera za dwukrotnie wyższą ceną.

## Moim zdaniem Placowe bezsensy

osiągając słabe wyniki w 1982 roku, wypracowały sobie dobrą bazę do przyszłości.

W rezultacie załogi szeregu przedsiębiorstw pracujących w widoku, otrzymują plac niższe od pozostałych zakładów. Wywołuje to negatywne skutki w gospodarce. Powoduje odpływ ludzi oraz ujemnie odbija się na wydajności pracy.

Zdaję sobie sprawę, że rozwiązanie tego problemu jest niezwykle trudne. Jakkolwiek centralna ingerencja w kształtowanie wysokości plac poszczególnych przedsiębiorstw, byłaby w pew-

nym sensie zaprzeczeniem reformy, a ponadto spowodowałaby lawinę nacisków

W tej sytuacji niezrozumiałe jest dla mnie to, że ekonomista, w jaki sposób można było np. w Zakładach Cukierniczych im. 22 Lipca w Warszawie podnieść podłogę placu w trakcie 1982 r. o 3500 zł na osobę w warunkach reformy, bez ingerencji „centrum”. Ponadto, że podawanie tego typu informacji do publicznej wiadomości w audycji telewizyjnej powinno być uzupełnieniem, w jaki sposób dokonano tak wysokich podwyżek. Może i taki nacisk się zbudować, rozmnażania gotówki.

Pomimo to, że każda zmiana proporcji placowych pociąga za sobą dalszy wzrost inflacji, nad zagadnieniem poprawy struktury plac w gospodarce należy dalej pracować i to intensywnie. Obowiązujący dziś system kształtowania plac nie gwarantuje bowiem szybkiego przywrócenia ich motywacyjnej funkcji, a co za tym idzie — szybkiej poprawy efektów gospodarczych.

KAZIMIERZ TERCJAK  
członek Komisji ds. Reformy Gospodarczej ZGPE

## Inwestycje W Łomży bez cięć

Reforma z dnia na dzień ewidentnie nie działa. Jest docho- dów narodowy powoli się uszczupla, to i jego części przeznaczone na inwestycje musieły zostać obcięte. Jest to zabieg o tyle bolesny, że hamuje tempo rozwoju gospodarczego i w latach przyszłych. Szczególnie niektóre środowiska nie dostrzegają uszczuplenia redukcji w niektórych nie było zresztą o cięciach.

Ograniczenia inwestycyjne praktycznie nie dotknęły Łomżyńskiego. Wynika to z dwóch przesłanek: małej ilości i wielkości inwestycji oraz ich charakteru. O- kresowo utrzymujemy tylko realizację tuczarni zbrody chlewniej w Jeleńsku i na przystanku U- rzędu Wojewódzkiego. W pierwszym przypadku budowę odpo- kupo WPHW, przeznaczając pomie- szczenia na magazyny. W drugim — przyjęto argumentację inwe- stora, że brak w mieście woje- wódzkiego seku na obradach WRN, narady różnego typu organizacji większe imprezy itp.

Mimo utrzymywania inwestycji przemysłowych kontynuowana jest także budowa magazynu wy- robów gotowych w Fabryce Mebli w Łomży i systemu selekcyjnego w Przedsiębiorstwie Przemysłu Spo- żywczego. Są one niezbędne dla właściwego funkcjonowania za- kładów.

Z innych, większych inwestycji, kontynuowane są: budowa Zpy- tala wojewódzkiego i piskarni WSS w Łomży, masarni i ubo- jni w Zambrze, bazy towaro- wej PKS w Łomży oraz zakłady mączarskiego w Wysokiem Ma- szowieckim. (Jb)

KAZIMIERZ SIEMIENIAKO

## Handel dyktuje warunki

monopolistów na rynku sięgnęły absurd.

Poza tym sytuację handlowców poprawiają trudności rynkowe. Brzmi to paradoksalnie, ale jak mniej towarów na rynku, to handlowcom wiedzie się lepiej. Nie muszą bowiem dbać o jakość zamawianych artykułów, bogaty asortyment wyrobów, reklama, kiedy wiadomo, że przy ubogich półkach wszystko pójdzie.

W ostatnich tygodniach dyskusji wokół monopolu handlowego nieco ożyła. To znaczy, że sytuacja stała się na tyle poważna, iż najwyższe władze państwa i na najwyższym szczeblu reformy handlowej, a w zasadzie nie tyle myśleć, co reformować. Prasa zaczęła zamieszczać informacje o wymo-



KOMUNIKAT  
NACZELNIK GMINY W KALINOWIE

zawiadamia, że  
w dniach od 10 do 25 lutego 1983 r. w sali Nr 5 Urzędu Gminy w Kalinowie będzie wyłożony do publicznego wglądu PROJEKT PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY KALINOWO.  
W okresie tym zainteresowani mogą zapoznać się z w/w projektem planu oraz zgłosić swoje uwagi i wnioski.  
W dniu 25 lutego 1983 r. o godz. 10 w sali Nr 2 Gminnego Ośrodka Kultury w Kalinowie odbędzie się publiczna dyskusja nad planem z udziałem wszystkich zainteresowanych.  
K 258-1

## USEUGI

WPHW - naprawia i instaluje:

Sprzet gospodarstwa domowego  
Sienkiewicza 42, tel. 956  
333-48, wewn. 2  
— Lipowa 48, tel. 956-06  
— Mickiewicza 25, tel. 415-833  
— Narębska 8, tel. 257-70

Sprzet radiowo-telewizyjny  
— Warszawa 79, tel. 959, 414-609  
— Narębska 6, tel. 257-70  
— Orlowska 1, tel. 257-13  
— Lipowa 45, tel. 253-06  
— Mickiewicza 25, tel. 415-833

Anteny, radiotelefony, nagłośnienie, mikierniki  
— Aleja 1 Maja 29, tel. 416-163

NAPRAWA telewizorów M-4 oraz awion handlowy — sprzedaż, Oferty Biuro Ogłoszeń, k 415-833

NAPRAWA telewizorów 412-328, Drodzowski, k 1197-10

NAPRAWA radzieckich telewizorów kolorowych 353-32, Matczyszyn, k 820-1

POGOTOWIE telewizyjne 334-71, Woroszylo, k 770-0

NAPRAWA telewizorów 334-13, Zamałjska, k 897-0

EKSPIESOWA naprawa maszyn szycących, Białystok, Chorozy 9, tel. 313-50, Szczurko, k 785-1

## LOKALE

M-5 w Sienkiewicach — sprzedaż, Dzwonik tel. 27-05 (po godz. 18), k 320-1

WŁASNOŚCIOWE M-3 — sprzedaż, Oferty Biuro Ogłoszeń, k 785-1

PANI z dzieckiem poszukuje mieszkania, Oferty Biuro Ogłoszeń, k 785-1

PRZYJMIE na mieszkanie paranki, Białystok, Wyki 4, (koniec Chabrowej), k 806-1

MIESZKANIE własnościowe M-4 oraz pawilon handlowy — sprzedaż, Oferty Biuro Ogłoszeń, k 810-1

MIESZKANIE 3-pokojowe zamieszkałe na większej, Białystok, tel. 411-038, k 820-1

SPÓŁDZIELNICA M-4 (60,5 Dzielęcin) zamieszkałe na M-4 na „Siołecznym Stoku”, Oferty Biuro Ogłoszeń, k 920-1

NAPRAWA telewizorów 334-13, Zamałjska, k 897-0

## KOMUNIKAT

W dniach od 10 do 24 lutego 1983 roku w Urzędzie Gminy w Jasionowie zostanie wyłożony do publicznego wglądu

## PROJEKT PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY JASIONOWKA

W okresie wyłożenia w godz. 10—15 będą udzielane niezbędne wyjaśnienia dotyczące projektu planu a zainteresowani będą mogli zgłaszać uwagi i wnioski.

W dniu 24 lutego 1983 roku o godz. 10 odbędzie się dyskusja publiczna nad zasadami planu z udziałem projektantów planu.

Naczelnik Gminy w Jasionowie K 252-1

## SAMOCHODY

„FIAT” 1250, nowy — sprzedaż, Tel. 274-63 (po 18), k 1019-1

MIRAFIORI 121-S, części — sprzedaż, Tel. 208-35, k 820-1

SAMOCHÓD marki „Fiat” 125 p, fabrycznie nowy — sprzedaż, Władysław Jan Kowalewski, w/w Zawady-Elekt, km. Stare Juchy, woj. suwalskie, k 97-1

„MALUCHA” (1981) — sprzedaż, Białystok, ul. Myśliwska 4, k 792-1

„FIAT” 125 (późniejsza 1980) — sprzedaż, Tel. 370-35 (po 18), k 836-1

„FIAT” 125 i 124 — sprzedaż, Białystok, Wiatrakowa 8 m. 27 (po 18), k 802-1

FIAT 128 p — 800, nowy — sprzedaż, Monopola 80/2, k 781-1

NADWOZIE „Lada” — sprzedaż, Białystok, tel. 314-30, k 655-1

SAMOCHÓD „Opel Rekord” 1700 D — sprzedaż, tel. 255-85, k 883-1

SAMOCHÓD „Syrrena” 105, stan dobry (rok produkcji 1975 — cena do uzgodnienia) — sprzedaż, Władysław Jan Kowalewski, w/w Zawady-Elekt, km. Stare Juchy, woj. suwalskie, k 97-1

SAMOCHÓD marki „Skoda” 1000 MB po wypadku — sprzedaż w zaleści lub na części, Władysław Jan Kowalewski, w/w Zawady-Elekt, km. Stare Juchy, woj. suwalskie, k 97-1

„SYRENA” 104 w dobrym stanie dwa silniki do remontu, tylna 8 — sprzedaż, Lipowa 23 „B” m. 1, k 820-1

„TARPA” — sprzedaż, Sułkowski, k 854-1

„WOLFE” Gaz 24 (rok 1977 — przebieg 71 tys. km) — sprzedaż, Władysław Jan Kowalewski, w/w Zawady-Elekt, km. Stare Juchy, woj. suwalskie, k 97-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

W DNIU 11.03 r. została zgubiona wkladka zaopatrzenia seria Am Nr 320297 na nazwisko i imię Tadeusza Władysław, k 110-1

W DNIU 10.03 r. została zgubiona wkladka zaopatrzenia na nazwisko Korowaj, H 84493, Korowaj Halina seria H 84494, k 811-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

## ZGUBIŁO

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

SKRADZIONO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

## UWAGA mieszkańcy GRAJEWIA i okolic.

informujemy, że

## ZAKŁADY USŁUGOWE RTV i AGD PODLEGŁE WPHW Łomża

z dniem 27 stycznia 1983 r.

zostały przeniesione na osiedle „Waltera” Nr 47 w Grajewie, tel. 23-37.

## UPRZĘJMIĘ ZAPRASZAMY SZANOWNYCH KLIENTÓW DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG.

K 404-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaopatrzenia 910483, Dudziński Piotr, k 823-1

ZGUBIŁO wkladki zaop



**WOJEWÓDZKI OŚRODEK POSTĘPU ROLNICZEGO ZAKŁAD ROLNY  
w BIAŁYMSTOKU, ul. Dojlidy Fabryczne 26 ogłasza PRZETARG NIE-  
OGRAŃCZONY na sprzedaż n/w maszyn rolniczych:**

| Lp. | Nazwa maszyny         | Rok prod. | Nr inwen. | szt. | Cena wywoław. |
|-----|-----------------------|-----------|-----------|------|---------------|
| 1.  | ciągnik „Ursus” C-401 | 1970      | 199/746   | 1    | 120.280       |
| 2.  | ładowacz „Cyklop”     |           |           |      |               |
|     | T-214                 | 1978      | 367/599   | 1    | 72.960        |
| 3.  | przyczepa D-35 a      | 1970      | 206/748   | 1    | 17.550        |
| 4.  | przyczepa             |           |           |      |               |
|     | samozbierająca T-010  | 1979      | 396/748   | 1    | 91.200        |
| 5.  | brona talerzowa U-240 | 1977      | 361/599   | 1    | 12.480        |

I przetarg odbędzie się w dniu 16 lutego 1983 r. o godz. 12 w Zakładzie Rolnym w Białymstoku, ul. Dojlidy Fabryczne 26.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy lub na konto w BGŻ Białystok Nr 805012-1821 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Ogledzin maszyn można dokonywać w dniach 14—16. II. 1983 r. w Zakładzie Rolnym w Białymstoku.

II przetarg odbędzie się w dniu 23 lutego 1983 roku o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 319-1

**SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Szepletowie, woj. łomżyński  
ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRAŃCZONY n/w maszyn rolniczych i  
nieruchomości:**

| Lp. | Nazwa sprzętu                                                      | Typ     | Nr fabr. lub inw. | Rok prod. | Cena wywoław. |
|-----|--------------------------------------------------------------------|---------|-------------------|-----------|---------------|
| 1.  | Ciągnik z kabiną                                                   | C-360   | 375356            | 1976      | 172.200       |
| 2.  | Ciągnik z kabiną                                                   | C-360   | 211029            | 1976      | 256.200       |
| 3.  | Ciągnik z kabiną                                                   | C-360   | 368656            | 1979      | 193.200       |
| 4.  | Przyczepa                                                          | D-47A   | 73.25             | 1976      | 57.120        |
| 5.  | Sadzarka                                                           | 4SaBP   | 7269              | 1972      | 41.990        |
| 6.  | Kultywator                                                         | U-411   | 2030              | 1973      | 9.076         |
| 7.  | Plug                                                               | PZ-530  | 1188              | 1978      | 6.090         |
| 8.  | Plug                                                               | PZM-330 | Sz/2/4/12         | 1974      | 12.960        |
| 9.  | Wiązalka                                                           | WC-5    | 62415             | 1977      | 47.840        |
| 10. | Kosiarka rotacyjna                                                 | ZTR-165 | 11/8/7            | 1977      | 31.320        |
| 11. | Silnik spalinowy                                                   | S-320R  | 47372             | 1970      | 8.742         |
| 12. | Ciągnik z kabiną                                                   | C-360   | 021364            | 1978      | 260.400       |
| 13. | Rozrzućnik obornika                                                | R+44b   | 22123             | 1980      | 105.820       |
| 14. | Rozsiewacz wapna                                                   | RCW-3   | 2/4/6/33          | 1978      | 58.560        |
| 15. | Rozsiewacz wapna                                                   | RCW-3   | 11/4/7/34         | 1978      | 50.880        |
| 16. | Plug zawieszany                                                    | U023/1  | 1552, 11/4/1/37   | 1979      | 11.760        |
| 17. | Ciągnik z kabiną                                                   | C-355   | 234893            | 1975      | 129.920       |
| 18. | Ciągnik z kabiną                                                   | C-360   | 336585            | 1978      | 377.600       |
| 19. | Ciągnik z kabiną                                                   | C-355   | 173154            | 1973      | 142.240       |
| 20. | Przyczepa                                                          | D-46A   | 11321             | 1977      | 60.320        |
| 21. | Przyczepa                                                          | D-46A   | 2052              | 1978      | 61.480        |
| 22. | Plug zawieszany                                                    | U023/1  | 536               | 1978      | 15.600        |
| 23. | Kultywator                                                         | U-410   | 2028              | 1977      | 6.429         |
| 24. | Kultywator                                                         | U-410   | 703               | 1972      | 6.199         |
| 25. | Brona talerzowa                                                    | Z-2     | 11/4/4/8          | niecz.    | 25.600        |
| 26. | Siewnik pneumat.                                                   | SPC 8M  | 17004             | 1978      | 128.800       |
| 27. | Kopaczka elewator.                                                 | Z-609   | 1308              | 1975      | 124.780       |
| 28. | Kopaczka elewator.                                                 | Z-609   | 2258              | 1979      | 20.237        |
| 29. | Sieczkarnia polowa                                                 | KS-1p   | 17704             | 1977      | 123.120       |
| 30. | Ładowacz „Cyklop”                                                  | T-214   | 801572            | niecz.    | 173.280       |
| 31. | Ścinacz zielonek                                                   | Z-302   | 11/8/18/22        | 1981      | 18.600        |
| 32. | Nieruchomość położona we wsi Średnica Maćkowiecka gmina Szepletowo |         |                   |           | 378.831       |
| 33. | Nieruchomość położona we wsi Włosty Olszanka gmina Szepletowo      |         |                   |           | 1.243.763     |
| 34. | Nieruchomość położona we wsi Dąbrówka Kościelna gmina Szepletowo   |         |                   |           | 1.432.945     |

W/w sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 9—14 w punktach:

ZUM Szepletowo opz. 1—11

ZUM Wojny Pogorzel poz. 12—16

ZUM Dąbrówka Moczydły poz. 17—31

Informacji odnośnie sprzedaży nieruchomości udziela Zarząd Spółdzielni Usług Rolniczych w Szepletowie, ul. Główna 42 w dni robocze w godz. 7—15.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest:

— wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wybranej pozycji najpóźniej 1 dzień przed przetargiem do kasy SUR lub na konto BGŻ Łomża nr 845005-5252-131.

I przetarg odbędzie się dnia 16 lutego 1983 roku o godz. 10.

W przypadku niedojścia do skutku sprzedaży maszyn w I przetargu następny odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.

Wadium na II przetarg nieograniczony należy wpłacić na 2 godziny przed przetargiem do kasy SUR.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 245-1

**SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w WIZNIE, ul. Łomżyńska o-  
głasza PRZETARG OGRAŃCZONY na sprzedaż niżej wymienionego  
sprzętu:**

| L.P. | Nazwa maszyny rolniczej                | Typ      | Nr fabr. lub inwen. | Rok prod. | Cena wywoławcza |
|------|----------------------------------------|----------|---------------------|-----------|-----------------|
| 1.   | motorower „Romet”                      | MR 780   | 103376              | 1978      | 6.675           |
| 2.   | „ ”                                    | MR 780   | 012428              | 1978      | 8.900           |
| 3.   | „ ”                                    | MR 780   | 001955              | 1978      | 8.900           |
| 4.   | Syrena                                 | R-20     | 325427              | 1975      | 59.528          |
| 5.   | samochód Star                          | A-29     | 56749               | 1970      | 284.400         |
| 6.   | „ „Nysa”                               | LUX-522  | 170890              | 1976      | 101.750         |
| 7.   | przyczepa SFA                          | D 44A    | 3396                | 1976      | 12.500          |
| 8.   | siewnik zbożowy                        | S 045    | 529                 | 1978      | 51.767          |
| 9.   | zmiłniarka pokosowa                    | ZRP-3,6  | 10752               | 1977      | 14.524          |
| 10.  | brona zębata                           | U 261/2  | 960                 | 1965      | 1.203           |
| 11.  | szlifarka do kos                       | AMS-1    | 111/1/170           | 1973      | 8.855           |
| 12.  | przyczepa                              | D-35M    | 1/2/20              | 1970      | 25.976          |
| 13.  | kombajn ziemniaczany                   | E-667/4  | 39915               | 1977      | 345.166         |
| 14.  | „ ”                                    | Z-644    | 277                 | 1976      | 300.534         |
| 15.  | „ ”                                    | Z-644    | 1001                | 1976      | 285.207         |
| 16.  | koparko-ładowarka na ciągniku C-355    | K-161N   | 202217              | 1974      | 317.428         |
| 17.  | ciągnik „Ursus”                        | C-355    | 114989              | 1973      | 181.504         |
| 18.  | sieczkarnia zaczep.                    | Z-305    | 15870               | 1976      | 95.760          |
| 19.  | przyrząd nisk. cięcia siewnik punktowy | Z-306    | 16272               | 1976      | 49.920          |
| 20.  | Gama 3                                 | S-041/1. | 1274                | 1974      | 42.120          |
| 21.  | wóz asenizacyjny                       | PT-28    | 98                  | 1976      | 89.180          |
| 22.  | ładowacz                               | T-214    | 761340              | 1976      | 134.520         |
| 23.  | przetrasacz - zgrabniarka              | Z-211/1  | 3972                | 1977      | 22.800          |
| 24.  | kopaczka                               | Z-609/2  | 3817                | 1973      | 18.880          |
| 25.  | rozsywacz wapna                        | N-011    | 27647               | 1976      | 29.760          |
| 26.  | glebogryzarka                          | GGZ-1,6  | 1029                | 1979      | 12.240          |
| 27.  | „ ”                                    | GGZ-1,8  | 1051                | 1977      | 17.672          |

I przetarg w/w sprzętu odbędzie się w dniu 17 lutego 1983 r. o godz. 9. w budynku SKR w Wiznie przy ul. Łomżyńskiej.

Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku — II przetarg odbędzie się w dniu 2 marca 1983r.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu na konto SKR Wizna Nr 945457-677-131 w BS w Wiznie oraz złożyć zaświadczenie wydane przez właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika Urząd Gminy lub przedstawiciel nakaz płatniczy podatku gruntowego.

Poz. 5 — warunkiem nabycia jest przedstawienie pozwolenia z Wydziału Komunikacji.

Sprzet można oglądać 3 dni przed datą przetargu na placu Spółdzielni Kółek Rolniczych w Wiznie w godz. 8—12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 214-1

**SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w SZTABINIE ogłasza PRZE-  
TARG OGRAŃCZONY rolnikom indywidualnym na sprzedaż n/w sprzę-  
tu rolniczego:**

| Lp. | Nazwa maszyny          | Typ       | Nr fabr. lub inwent. | Rok prod. | Cena wywoław. |
|-----|------------------------|-----------|----------------------|-----------|---------------|
| 1.  | silnik spalinowy       | IHC-102   | 8623                 | 1974      | 30.822        |
| 2.  | ładowacz Cyklop        | T-214     | 782407               | 1978      | 71.551        |
| 3.  | sieczkarnia polowa     | Z-305     | 6020                 | 1973      | 85.628        |
| 4.  | siewnik zbożowy        | S-043     | 8339                 | 1978      | 18.846        |
| 5.  | kosiarka rotacyjna     | ZTR-165   | 5643                 | 1977      | 49.464        |
| 6.  | brona zębata przyczep. | BDT       | 2216977              | 1976      | 63.819        |
| 7.  | kultywator             | U-411     | 1842                 | 1973      | 5.257         |
| 8.  | plug                   | Pz-330    | 719                  | 1974      | 2.429         |
| 9.  | plug                   | PIP-6-35  | 11/4-12/1/86         | 1979      | 108.884       |
| 10. | formi silosowa drewn.  | —         | 11/7-7/1/1           | 1976      | 32.020        |
| 11. | rozsywacz wapna        | RCW-3     | 4948                 | 1973      | 34.953        |
| 12. | kultywator             | U-41      | 2391                 | 1972      | 7.489         |
| 13. | plug                   | Pz-330    | 1822                 | 1972      | 2.970         |
| 14. | prostownik selenowy    | BZA 24/25 | 33790                | 1974      | 8.568         |
| 15. | ładowacz chwytakowy    | UNHZ-500  | 23521                | 1979      | 32.000        |
| 16. | silnik spalinowy       | IHC-102   | 4516                 | 1974      | 30.822        |
| 17. | silnik spalinowy       | IHC-102   | 4369                 | 1974      | 32.010        |

W/w sprzęt można oglądać na placu PUM codziennie oprócz sobót i niedziel w godzinach od 10—14:

— pozycja 1—10 PU Sztabin

— pozycja 11—13 PU Jaziewo

— pozycja 14 PU Huta

— pozycja 15—17 PU Krasnów.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest:

— wpłacić do BS Sztabin na konto 979351-231-131 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na poszczególny sprzęt najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 lutego 1983 roku o godz. 9 w biurze SUR Sztabin, ul. Augustowska.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 213-1

**SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH 18-204 KOBYLIN BORZYM  
ogłasza I PRZETARG OGRAŃCZONY na sprzedaż n/w ciągników i ma-  
szyn:**

| L.P.                               | Nr. rej.  | Cena wywoławcza  |
|------------------------------------|-----------|------------------|
| 1. ciągnik „Ursus” C-355           | LOF 215C  | 102.256          |
| 2. „ ” C-355                       | LOF 202C  | 106.904          |
| 3. „ ” C-360                       | LOF 015C  | 190.080          |
| 4. „ ” C-360                       | LOF 005C  | 196.560          |
| 5. „ ” C-355                       | AK 7045   | 113.876          |
| 6. „ ” C-360                       | LOF 227C  | 181.440          |
| 7. „ ” C-360                       | LOF 205C  | 237.600          |
| 8. „ ” C-355                       | LOF 018C  | 127.820          |
| 9. kombajn zbożowy Bizon Z 056     | nr 14776  | 977.840          |
| 10. ciągnik gąsienicowy DT 75 RS   | 61941     | 1.112.400        |
| 11. koparko - spycharka PE 0,8     | LOF 220C  | 541.720          |
| 12. przyczepa D 47A                | nr 31862  | 35.360           |
| 13. „ ” D 47A                      | 1/2/24/2  | 35.360           |
| 14. „ ” D 47A                      | 1/2/22/2  | 35.360           |
| 15. „ ” D 47A                      | 73097     | 35.360           |
| 16. „ ” D 47B                      | 1/2/14/2  | cena złomu użyt- |
| 17. „ ” D 47A                      |           | kowego           |
| 18. „ ” D 47A                      | 73227     | 35.360           |
| 19. „ ” D 47A                      | 73228     | 50.320           |
| 20. „ ” D 47A                      | 58697     | 40.800           |
| 21. „ ” D 47A                      | 1/2/18    | 39.440           |
| 22. „ ” D 47A                      | 72503     | 46.240           |
| 23. „ ” D 47A                      | 1/2/20    | 58.480           |
| 24. „ ” D 47A                      | 1/2/14/3  | 51.680           |
| 25. „ ” D 47A                      | 952       | 226.200          |
| 26. „ ” buraczany Z-413            | 11/1/7    | 627.000          |
| 27. „ ” kosiarka rotacyjna ZTR 165 | 11/8/58/3 | 52.200           |
| 28. „ ” ZTR 165                    | 2527      | 41.760           |
| 29. „ ” kosiarka rotacyjna ZTR 165 | 2367      | 52.200           |
| 30. „ ” Z-036                      | 11/4/35   | 80.040           |
| 31. siewnik do kukurydzy PKV-6     | 1283      | 66.000           |
| 32. sieczkarnia polowa Z-305       | 11/8/5    | 59.280           |
| 33. przyrząd podbierający Z-307    | 4983      | 37.376           |
| 34. roztrząsacz obornika PTU-4     | 300417    | 44.454           |
| 35. ścinacz zielonek Orkan         | 39381     | 31.220           |
| 36. siewnik punkt. do buraków      | 84        | 25.835           |
| 37. aparat do bielenia             | 765       | 22.317           |
| 38. „ ”                            | 104       | 14.590           |
| 39. sadzarka do ziemniaków         | 35248     | 56.697           |
| 40. brona talerzowa U-240          | 82        | 21.772           |
| 41. kultywator U-410               | 1448      | 9.217            |
| 42. kopaczka Z-609/2               | 452       | 33.314           |
| 43. „ ” Z-609/2                    | 940       | 37.800           |
| 44. rozsiewacz wapna RCW-3         | 11/4/31   | 48.182           |
| 45. „ ” RCW-3                      | 11/4/22   | 46.707           |
| 46. opryskiwacz ORZ 403            | 1528      | 34.036           |

W przetargu ograniczonym mogą brać udział rolnicy, którzy posiadają aktualny nakaz płatniczy podatku gruntowego lub zaświadczenie Urzędu Gminy o posiadaniu gospodarstwa i wpłacą do kasy SKR Kobylin Borzym wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — I PRZETARG NIEOGRAŃCZONY odbędzie się w tym samym dniu.

Jeżeli w I przetargu nieograniczonym ciągniki i maszyny nie zostaną zbyt nastąpi II przetarg nieograniczony z tym, że ceny wywoławcze zostaną obniżone.

Wpłacone wadium zachowuje ważność na II przetarg.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lutego 1983 roku o godz. 10 w biurze SKR.

Maszyny i ciągniki można oglądać na dwa dni przed rozpoczęciem przetargu w godz. od 8—14 z wyjątkiem sobót i świąt.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji udziela się w biurze SKR w godz. 10—14 w dni pracy.

**PONADTO INFORMUJEMY**, że posiadamy do sprzedaży 2 szt. żniwiarek pokosowych — cena do uzgodnienia.

K 286-1

**SPÓŁDZIELNIA PRODUKCJI OGRODNICZEJ w SZCZEPKACH, 16-304  
NOWINKA, woj. suwalskie ogłasza PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na  
n/w sprzęt:**

| Lp. | Nazwa sprzętu        | Typ      | Nr fabr.<br>lub ewid. | Rok<br>prod. | Cena<br>wywoław. |
|-----|----------------------|----------|-----------------------|--------------|------------------|
| 1.  | ciągnik z kabiną     | C-360    | 353276                | 1978         | 327.600          |
| 2.  | ciągnik z kabiną     | C-360    | 21229                 | 1978         | 201.600          |
| 3.  | przyczepa wywrotka   | D-47B    | 5/2/78                | 1978         | 84.320           |
| 4.  | przyczepa wywrotka   | D-47A    | 5/1/79                | 1979         | 72.080           |
| 5.  | ładowacz             | UNHZ-500 | 21505                 | 1978         | 134.400          |
| 6.  | pielnik zawieszany   | P-430    | 1273                  | 1977         | 19.500           |
| 7.  | plugofrezarka zaw.   | U-032    | 904                   | 1975         | 20.621           |
| 8.  | brona talerzowa      | U-240    | 6445                  | 1980         | 13.440           |
| 9.  | brona zębowa wahadł. | U-238    | 328                   | 1978         | 33.000           |
| 10. | pakamera drewniana   |          | 13/1/82               | 1 o 2        | 19.814           |
| 11. | namiot foliowy       |          | 8/3/79                | 1979         | 27.300           |
| 12. | namiot foliowy       |          | 8/4/79                | 1979         | 25.900           |
| 13. | namiot foliowy       |          | 8/5/79                | 1979         | 25.200           |
| 14. | namiot foliowy       |          | 8/6/79                | 1979         | 25.900           |
| 15. | namiot foliowy       |          | 8/7/79                | 1979         | 25.200           |
| 16. | namiot foliowy       |          | 8/10/79               | 1979         | 24.500           |



# **WOJEWÓDZKI OŚRODEK POSTĘPU ROLNICZEGO w SZEPIETOWIE** ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla woj. łomżyńskiego na następujący sprzęt rolniczy:

| Nazwa                | Typ     | Rok prod. | Nr fabr. lub ewid. | Cena wywoław. |
|----------------------|---------|-----------|--------------------|---------------|
| ciągnik              | C-385   | 1975      | 11669              | 176.400       |
| ciągnik              | C-355   | 1974      | —                  | 114.464       |
| kosiarko-ladowacz    | EO 62/1 | 1972      | 35907              | 13.230        |
| przyczepa zbierająca | NTUS-4  | 1974      | 3721               | 147.163       |
| silosokombajn        | E 067   | 1972      | 68-13406           | 32.640        |
| roztrząsacz          | RT 44   | 1978      | 6666               | 9.450         |
| roztrząsacz          | RT 41 h | 1972      | 17233              | 11.200        |
| siewnik              | SO 45   | 1976      | 003                | 10.500        |

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego 1983 roku o godz. 10.  
W/w sprzęt można oglądać w WOPR Szepietowo od godziny 10 do 14.  
W razie niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w dniu 20 lutego 1983 roku o godz. 10.  
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie 10 proc. ceny wywoławczej do kasy WOPR lub na konto 845005-1254-131 BGZ Łomża najpóźniej w przeddzień przetargu.  
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 283-1

# **ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w PIETRZYKACH, gm. Pisz, p-ta Stare Guty ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY dla rolników gm. Pisz na sprzedaż maszyn rolniczych n/w:**

| Lp. | Nazwa maszyny           | Typ    | Nr inwen. | Rok prod. | Cena wywoław. |
|-----|-------------------------|--------|-----------|-----------|---------------|
| 1.  | przyczepa samobież.     | T-010  | V/2/2     | 1975      | 163.200       |
| 2.  | silosokombajn           | KC-1,8 | IV/3/7    | 1980      | 270.400       |
| 3.  | prasa zbierająca        | K-442  | IV/3/9    | 1980      | 112.200       |
| 4.  | przyczepa asenizacyjna  | T-507  | V/2/4     | 1976      | 9.100         |
| 5.  | sieciarkarnia przyczep. | Z-305  | IV/3/2    | 1973      | 51.680        |
| 6.  | paszowóz                | T-032  | IV/6/1    | 1977      | 35.520        |
| 7.  | orkan—sieciarkarnia     | Z-320  | IV/3/3    | 1978      | 421.200       |

W/w sprzęt można oglądać na placu spółdzielni w każdy dzień powszedni w godzinach 8—14.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy RSP wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w dniu przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 lutego 1983 roku o godz. 11 w biurze RSP.

W razie niedojścia do skutku sprzedaży w I przetargu w tym samym dniu o godz. 14 odbędzie się przetarg nieograniczony.

K 290-1

# **PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE WIELICZKI ZAKŁAD NORY ogłasza dla terenu gm. Wieliczki, woj. suwalskie PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż ciągników:**

1. Ciągnik C-355, nr fabr. 232237, — cena wywoławcza 54.000,—
2. ciągnik C-355, nr fabr. 230097, — cena wywoławcza 60.800,—
3. ciągnik C-330, nr fabr. 117667, — cena wywoławcza 92.568,—

Sprzęt można oglądać w Zakładzie Nory od godz. 7 do 15.

I przetarg odbędzie się w dniu 15 lutego 1983 r. w Zakładzie Nory o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział zespoły i rolnicy indywidualni, którzy wpłacą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 15 lutego 1983 r. do godz. 8 w kasie biura Nory i złożą zaświadczenie wystawione przez Urząd Gminy (nakaz płatniczy podatku gruntowego).

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 317-1

# **PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ INSPEKTORAT w SIEMIATYCZACH ogłasza PRZETARG na sprzedaż:**

- samochodu marki „Nysa” 522 T, nr silnika 416253, nr podwozia 178149, rok produkcji 1976, — cena wywoławcza 101.750 zł.

I przetarg odbędzie się dnia 16 lutego 1983 r. o godz. 10 w lokalu Inspektoratu PZU w Siemiatyczach, a w przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się 3 marca 1983 r. o godz. 10. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania w kasie Inspektoratu PZU w Siemiatyczach lub na konto NBP Siemiatycze 5122—619 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać codziennie w godz. 8—14 w Inspektoracie PZU w Siemiatyczach, ul. Armii Czerwonej 17.

K 367-1

# **DYREKCYJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH Nr 2 w AUGUSTOWIE ul. Tytoniowa 24, tel. 28-29 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont kapitalny węzłów sanitarnych oraz malowanie budynków szkolnych.**

Remontem objęto roboty: malarskie, murarskie, tynkarskie — posadzkiarskie, instalacyjno wod.-kan. i sanitarne.

Przetarg odbędzie się w tut. zespole w dniu 15 lutego 1983 roku o godz. 11.

W przetargu mogą brać udział zakłady państwowe, spółdzielnie i prywatne.

K 263-1

# **WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO w Łomży ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- samochodu „Robur” furgon rok produkcji 1974. — cena wywoławcza — 270.000 zł.

Przetarg odbędzie się 16 lutego 1983 r. o godz. 11 w bazie magazynowej WPHW w Łomży przy ul. Żabiej.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg do kasy WPHW lub w formie przekazu pocztowego na konto WPHW Łomża 45001—55 NBP O/Łomża.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1983 r. o godz. 11 w tym samym miejscu. Cena wywoławcza II przetargu będzie obniżona o 50 proc.

Samochód można oglądać codziennie w godz. 8—15 w WPHW Łomża Baza Magazynowa przy ul. Żabiej. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 277-1

# **KOMENDA WOJEWÓDZKA MO w ŁOMŻY ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

1. samochód marki „Nysa” 521, nr podwozia 161043, rok produkcji 1976, — cena wywoławcza 47.740 zł.
2. samochód marki „Nysa” 521, nr podwozia 143328, rok produkcji 1975, — cena wywoławcza 45.570 zł.
3. samochód marki „Fiat” 125 p K, nr podwozia 566359, rok produkcji 1976, — cena wywoławcza 68.486 zł.
4. samochód marki „Fiat” 125p A, nr podwozia 491117, rok produkcji 1976, — cena wywoławcza 59.745 zł.
5. motocykl marki WSK 125, nr ramy 1839277, rok produkcji 1978, — cena wywoławcza 9.086 zł.
6. motocykl marki WSK 125, nr ramy 1655404, rok produkcji 1977, — cena wywoławcza 7.002 zł.
7. motocykl marki WSK 125, nr ramy 1655638, rok produkcji 1977, — cena wywoławcza 4.425 zł.

W/w pojazdy oglądać można w dni powszednie w godz. 12—14 na terenie garaży KW MO w Łomży, przy ul. Nowogrodzkiej, gdzie w dniu 16 lutego o godz. 12 odbędzie się licytacja.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto KW MO w Łomży Nr 45001—1427—130 NBP O/Łomża najpóźniej w przeddzień przetargu.

KW MO nie ponosi odpowiedzialności za odmowę dopuszczenia pojazdu do ruchu na drogach publicznych.

Jednocześnie zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 365-1

# **GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w BIAŁOWIEŻY organizuje w dniu 23 lutego 1983 r. w Białowieży o godz. 11 PRZETARG na sprzedaż dwóch samochodów marki „Żuk” w cenie wywoławczej 83.750 zł oraz 136.000 zł.**

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny do BS w Białowieży. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Samochody można oglądać w dni powszednie w GS Białowieża.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 397-1

# **BIAŁOSTOCKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANOWA w BIAŁYMSTOKU ul. Manifestu Lipcowego 11/1 ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących robót:**

- elewacji budynków: Broniewskiego 4, Antoniu-kowska 15, 17 oraz Nowogrodzka 6, 8, 10,
- naprawę pokrycia dachowego oraz obróbek blacharskich na budynkach: Kozłowa 26, 29, 30, 31, Białostocka 13 A, 15, 17, 19 A, 21, Fabryczna 22, Ciepła 21 B.

Powyższe roboty do wykonania z materiału wykonawcy.

Oferty należy składać w biurze Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Białymstoku, ul. Manifestu Lipcowego 11/1, pokój 105 do dnia 11 lutego 1983 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 lutego 1983 r. o godz. 10.

Zastrzega się wybór oferenta bez podania przyczyn.

K 288-1

# **ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ w ŁAPACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu kapitalnego budynku Rejonowej Kolumny Transportu Sanitarnego w Łapach.**

Termin wykonania do końca 1983 roku.

Przetarg odbędzie się dnia 16 lutego 1983 r. o godz. 11 w Łapach, ul. Korczaka Nr 23.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i jednostki nieuspołecznione, posiadające uprawnienia do prowadzenia robót budowlanych.

Oferty należy składać do dnia poprzedzającego przetarg w biurze Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łapach, ul. Korczaka 23.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 236-1

# **TEATR DRAMATYCZNY im. A. Węgierki w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG na sprzedaż:**

- samochodu marki „Nysa Towos”, rok prod. 1976, — cena wywoławcza pojazdu wynosi 122.000,—

W przetargu mogą wziąć udział instytucje państwowe, jednostki gospodarki uspołecznionej oraz osoby prywatne.

Miejscem przetargu, który odbędzie się 28 lutego 1983 r. o godz. 11 będzie Baza Transportowa Teatru Dramatycznego przy ul. Lenina 15.

W/w samochód można oglądać codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 8—12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Teatru najpóźniej w przeddzień przetargu.

Jeżeli nie dojdzie do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się dnia 28 lutego 1983 r. o godz. 14. Zastrzegamy swobodny wybór oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 289-1

# **ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w PAWŁACH, gm. ZABŁUDÓW, 17-104 Ryboly ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu:**

1. ciągnik „Ursus” C-360, rok produkcji 1977, — cena wywoławcza 294.000 zł.
2. ciągnik „Ursus” C-360, rok produkcji 1978, — cena wywoławcza 277.200 zł.
3. snopowiązałka W-c 5, rok produkcji 1977, — cena wywoławcza 45.080 zł.
4. plug zawieszany U-023, rok produkcji 1976, — cena wywoławcza 11.520 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lutego 1983 roku o godz. 9 w biurze RSP Pawły.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. wartości sprzętu najpóźniej w dniu przetargu przed jego rozpoczęciem.

K 364-1

# **KOMENDA WOJEWÓDZKA STRAŻY POŻARNYCH w SUWALKACH z/s w AUGUSTOWIE, ul. Wojska Polskiego Nr 54 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- samochodu „Żuk” A-07, nr podwozia 249418, nr silnika 417398, rok produkcji 1976, — cena wywoławcza 108.300 zł.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto w NBP O/Augustów Nr 79110—11240—139—32 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać w dni powszednie począwszy od dnia 14 lutego 1983 r. w Komendzie Zawodowej Straży Pożarnej w Giżycku, ul. Warszawska 60, w godz. 9—12.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego 1983 r. o godz. 10 w Komendzie Zawodowej Straży Pożarnej w Giżycku.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 279-1

# **SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w PIATNICY, woj. łomżyńskie ogłasza po raz drugi PRZETARG na zasadach pierwszego przetargu na sprzedaż sprzętu rolniczego z zastrzeżeniem sprzedaży wyłącznie dla rolników:**

- „Ursus” C-355, nr rej. LOI-547D 104.852,—
- „Ursus” C-355, nr rej. LOI-536 D 104.852,—
- „Ursus” C-355, nr rej. LOI-511 D 102.514,—
- „Ursus” C-355, nr rej. LOI-508 D 107.190,—
- „Ursus” C-360, nr rej. LOI-541 D 179.920,—
- Kombajn „Bizon” Super Z-050 Nr 11127S 470.690,—
- kosiarka rotacyjna ZTR-165, nr 4251 32.760,—
- kosiarka rotacyjna ZTR-165, nr 2124 32.760,—

Przetarg odbędzie się dnia 16 lutego 1983 r. o godz. 16 w świetlicy SKR Piątница.

Powyższe maszyny można oglądać w dni robocze w godz. 8—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie SKR najpóźniej na 2 godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Ponadto zobowiązani są dostarczyć zaświadczenia o wielkości posiadanego gospodarstwa rolnego lub odpisu nakazu płatniczego podatku gruntowego.

Rolnicy ubiegający się o nabycie ciagnika winni dodatkowo posiadać adnotację na zaświadczeniu, że obecnie na stanie nie posiadają ciagnika.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 205-1

# **GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Bargłowie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dotyczący rolników gminy Bargłów na sprzedaż:**

1. Ciągnik „Ursus” C-360, nr rej. SUA 209 S, nr fabryczny 340989, nr silnika 344863, rok produkcji 1978. — cena wywoławcza — 306.400 zł.
2. Przyczepa wywrotka typ D-47 A, nr fabryczny 06692, rok produkcji 1973. — cena wywoławcza — 36.312 zł.

oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. Samochód ciężarowy „Żuk” typ A-11, nr rej. SUA 224 S, nr silnika 384945, nr podwozia 236459, rok produkcji 1976. — cena wywoławcza — 85.000 zł.
2. Samochód ciężarowy „Żuk” typ A-11, nr rej. SUA 002 S, nr silnika 469473, nr podwozia 213512, rok produkcji 1975. — cena wywoławcza — 85.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lutego 1983 r. w świetlicy zakładowej o godz. 10.

Pojazdy można oglądać na 3 dni przed datą przetargu od godz. 10 do 15 na placu GS „Sch” Bargłów.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 na konto GS „Sch” Bargłów 332—131 w Banku Spółdzielczym w Bargłowie Kościelnym oraz przedłożyć nakaz płatniczy podatku gruntowego przy przetargu ograniczonym.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 203-1

# **WOJEWÓDZKI ZAKŁAD WETERYNARI I ODZIAŁ w BIELSKU PODLASKIM, ul. Mickiewicza 46 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- samochód „Muscal” M-461, nr rej. AW-1089, nr silnika 141295, nr podwozia 78853, rok prod. 1975, — cena wywoławcza 31.250 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego 1983 r. o godz. 10 w Wojewódzkim Zakładzie Weterynarii Oddział w Białymstoku na terenie PZLZ Bielsk Podlaski, ul. Dubicze 16.

Wymieniony pojazd można oglądać w dni robocze w godz. 9—14 w garażu PZLZ Bielsk Podlaski, ul. Dubicze 16.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii Oddział w Białymstoku na terenie PZLZ Bielsk Podlaski, ul. Dubicze 16, najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 262-1

# **SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w WYD-MINACH, woj. suwalskie ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów samochodowych:**

Lp. Marka Typ Rodzaj nadwozia Nr rej. Cena wyw.

1. „Star” 29A skrzyniowy SUC-938C 355.500,—
2. „Syrena” R-20 pick-up SUA-711C 96.000,—

W/w pojazdy można oglądać w dni powszednie w godz. 9—14.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lutego 1983 r. o godz. 10 w biurze spółdzielni.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy spółdzielni najpóźniej godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 370-1

# **SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w MILEJCZYCACH, woj. białostockie ogłasza w dniu 16 lutego 1983 roku o godz. 10 PRZETARG NIEOGRANICZONY wyłącznie dla rolników indywidualnych na n/w sprzęt:**

1. roztrząsacz obornika II/4/161 73.352,—
2. przetrząsacz-zgrabiarka II/6/8 9.195,—
3. cysterna CA-2 III/4/10 3.162,—
4. kosiarka rotacyjna II/6/38 36.272,—
5. przyczepa 1/2/82 59.412,—
6. przyczepa 1/2/69 49.348,—
7. przyczepa 1/2/75 25.880,—
8. siewnik zbożowy II/4/143 87.376,—

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy SKR najpóźniej w przeddzień przetargu lub ostatecznie na dwie godziny przed przetargiem.

Przystępujący do przetargu winni przedstawić nakaz podatku gruntowego.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 287-1

# **GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w SIDRZE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- samochodu „Robur” LO-3000, nr rej. BKA 071P, — cena wywoławcza 180.000 zł.

W/w samochód można oglądać na placu przy biurze GS, ul. Kalwińska.

I przetarg odbędzie się w dniu 16 lutego 1983 r. o godz. 9.

W przypadku niesprzedania samochodu w przetargu I, ogłasza się przetarg II w dniu 16 lutego 1983 r. o godz. 14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w BS na konto Gminnej Spółdzielni Nr konta 5135—84 O/Sokółka.

Wadium przetargu I zachowuje ważność na II przetarg.

Gminna Spółdzielnia w Sidrze zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub wycofania samochodu z przetargu bez podania przyczyn.

K 218-1







## Mniej turystów—więcej wolnych łóżek

# Hotele łapiać drugi oddech

Perspektywny plan społeczno-gospodarczy rozwoju kraju z lat siedemdziesiątych zakładał m.in. iż bogaty w lasy i jeziora cały północno-wschodni makroregion w niedalekiej przyszłości stać się miał potężnym ośrodkiem turystycznym, zaś Białystok — jako ważny węzeł komunikacyjny — spełniałby rolę „wielkiej syplalni” dla tysięcy turystów udających się nad najczystsze w Europie rzeki i jeziora. Jak wiadomo, tamte zamierzenia pozostały w sferze idei, zaś stan bazy hotelowej w ewiruimilionej aglomeracji — jeśli nie liczyć oddanych w ciągu ostatnich kilku lat dwóch obiektów hotelowych z setką łóżek i dwiema restauracjami — nie uległ poprawie.

Niestety, dalej nie znane są losy wzniesionego w stanie surowym „orbisowskiego” hotelu, o którym w wydawie „dla „GW” wicewójewoda — Leopold Rybakiewicz — powiedział, że jego dotychczasowy właściciel nie ma możliwości wykończenia budowy. Szacuje się, że aby ją zakończyć potrzebne jest ok. 450 mln zł, ponieważ za budynkiem hotelowym musi powstać cała część restauracyjna. Półki co budowa jest dobrze zakonserwowana i czeka na kontrahenta.

Nieprędko więc doczeka się Białostocki hotelu z prawdziwego zdarzenia, świadczącego usługi na bardzo wysokim poziomie. Jeśli wierzyć pracownikom tej branży i nie patrzeć perspektywicznie, inwestycja ta obecnie nie jest sprawą najpilniejszą dla miasta.

W wyniku bowiem wprowadzenia stanu wojennego oraz ciężkiej sytuacji gospodarczej, od kilkunastu miesięcy

### ZMNIJSZYŁ SIĘ RUCH TURYSTYCZNY

Nie znaczy to, że hotele świecą pustkami. W ubiegłym roku obłożenie łóżek kształtowało się w granicach 55–60 proc. i to pozwoliło hotelarzom wykonać plany finansowe oraz osiągnąć całkiem nie małe zyski, co w dzisiejszych czasach jest bardzo istotne dla każdej firmy — chociaż nie obciążała dla klientów, których portfele znacznie odczuwają zwykłe opłaty za noclegi.

Większość hotelowych gości stanowią obecnie „turyści” z delegacją służbową w kieszonki, grupy sportowców, uczestnicy kursów konferencji i szkoleń. Zmalała ilość gości z zagranicy. W sezonie, za dobę hotelową w domu wycieczkowym żąda się od nich już prawie 3 tys. zł i to z pewnością odstrasza od przyjazdu do Polski.

Sześć białostockich hoteli: „Cristal”, „Cristal Nowy”, dom wycieczkowy „Turkus” i „Wiking” podlegające Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Turystycznemu oraz „Leśny” OST „Gromada”, a także Dom Wycieczkowy „Zwierzyniec” Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji — dysponują łącznie 781 miejscami w pokojach o bardzo zróżnicowanym standardzie i wyposażeniu. W roku ubiegłym najwięcej gości przyjął liczący już 30 lat „Cristal”, 30,7 tys. w tym 700 obcokrajowców m.in. z Anglii, Iraku, Libii, Libanu, RFN, CSRS, WRL i ZSR.

Czy byli zadowoleni z pobytu? Zapytano o to w hallu „Turkusa” — Tadeusz C. z Wybrzeża — powiedział:

### Śmieciarze?

Niektórzy tak nazywają pracowników Zakładu Oczyszczania Miasta. Wykonują oni trudną i niewdzięczną pracę, nie zawsze docenianą przez mieszkańców. Sprzątają śmiecie z ulic, chodników, opróżniają śmietniki i pojemniki z wszelkich odpadków. Oni to właśnie mogą najwięcej powiedzieć o tych, po których i za którymi sprzątają; powiedzieć o ich kulturze.

Co można myśleć o tych, którzy — zamiast do pojemników wysypać śmiecie obok? Oczywiście, są o tego pracownicy MPO, nie chcą sprzątać. Co to nas obchodzi?

A jak wyglądają kłaki schodowe i piwnice w blokach

### Znaleziono

30 stycznia br., około godz. 15, w autobusie MPK linii „5” znaleziono zegarek damski.

15 lutego br. przy Al. 1 Maja, jeden z naszych czytelników znalazł sznurowany bucik damski brązowo-biały, z lewej nogi. Zgubił odebrać można w redakcji (ul. Wesołowskiego 1, pokój nr 2, parter), w godz. 10–15.

Natomiast w klasie galanteryjno-odzieżowej przy ul. Be-

W dniu 28 stycznia 1983 roku zmarł:

dr med. Stanisław Antoni Gajewski

zastępcą działacza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wieloletni ordynator Wojewódzkiego Zespołu Przewodniczącego w Białymstoku, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, złotą, srebrną i brązową odznaką „Za zasługi w walce z przestępczością” oraz innymi odznaczeniami i wyróżnieniami.

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

Komitet Miejski PZPR w Białymstoku.

cji należności za zniszczony sprzęt.

Hotele zawsze były i są magnesem przyciągającym pewną grupę ludzi — nazwijmy — „interesu”. Cinklarzy polujących na obcokrajowców, „dziewczyny” na gościnnych występach, hazardzystów itd. Co bardziej purytanów białostockich nie mają również najlepszych zdania o „Wikingu”, który — podobnie jak wszystkie podmiejskie hotele na całym świecie — ma jeden z najwyższych wskaźników wykorzystania łóżek hotelowych.

Hotel jeśli ma być hotelami a nie przedsiębiorstwem noclegowym — pisali Wiesław Górnicki w swojej „Balladzie hotelowej” — powinien mieć namiastkę domu, nie zaś bractwa koszar lub zakładu karnego. Im bardziej różni się jeden od drugiego, tym przyjemniej w nim mieszkać.

Z pewnością białostockim hotelom tej ostatniej cechy brakuje. Są one bowiem prowiljonalne, a europejskość dodają im chyba tylko niekiedy przepiękne kłosy „Pewexu”. Oprócz „Leśnego”, wszystkie mają podobny wystrój. Nie uświadczymy w nich salonów fryzjerskich, punktów usługowych, biur podróży i towarzystw lotniczych, basenów i saun czy wypożyczalni samochodów.

Pozostają tylko marzenia o prawdziwym hotelu z dobrą gastronomią, ale o niej, w najbliższym czasie.

### SLAWOMIR OSTAPCZUK

Wszystkie hotele

BORYKAJĄ SIĘ Z PODOBNYMI PROBLEMAMI

Oprócz stosunkowo niedawno oddanego do użytku „Leśnego” i „Wikinga”, a także znajdującego się w dobrym stanie i nadbanego „Turkusa”, pozostałe wymagają remontu i modernizacji. Przed wszystkim „Cristal” stracił swój dawny blask. Ponieważ spora ilość pokoi nie posiada łazienek i telefonów, a wymogi współczesnego hotelarstwa znacznie wzrosły, w II kwartale br. rozpocznie się realizowany etapami remont pomieszczeń, który przywróci dawną świetność hotelu.

Również domki campingowe, znanne zwanym „Hotelem Zwierzyniec”, stawałyce uzupełnienie kompleksu obiektów sportowych Stadionu Miejskiego, wymagają zabiegów renowacyjnych. Korzystają z niego głównie sportowcy, którzy szczególnie latem znajdują tam dobre warunki do treningu i relaksu, i już teraz

### WARTO ZASTANOWIĆ SIĘ

nad dalszym istnieniem obiektu. Gdyby doszło do jego rozbioru, byłaby to duża strata dla i tak skromnej bazy białostockiego sportu. Widać, niestety, że gospodarz niebyle troszczy się o domki, wokół których urządzono składowisko odpadów budowlanych.

W miarę możliwości w hotelach wymieniane są zestawy meblowe, sprzęty, wyposażenie łazienek, które czasem niszczone są przez gości. Także sporo wyposażenia gnie: począwszy od żarówek (w ubr. w „Leśnym” skradziono 700 sztuk), skończywszy na firnach, lampkach nocnych i radiodiodach. Część udało się w drodze korespondencji odzyskać, ale niejednokrotnie dochodzi do sądowej egzekucji.

Kto ma wespędz pracowników oczyszczania w walce z bałaganem i nieporządkiem? Wydaje się, że sprzymierzeńcami powinni być — przede wszystkim samorządy osiedlowe i blokowe. Trzeba ozywić czy nawet reaktywować ich działalność. Sprzymierzeńcami powinni stawać się też wszyscy mieszkańcy, o co trzeba zabiegać w procesie wychowawczym już od dziecka.

A tak naprawdę: kto to są — śmieciarze? Ci, co sprzątają, czy ci, którzy śmieczą?

(S2)

ma s. czeka na odebranie plastikowej torbki z zawartością, pozostawiona tam, przez którą z kłutek 30 stycznia br.

15 stycznia br. podczas przeprawy, na Stosie Północno-Obwodowej z samochodu dostawczego marki „Zuk” spadła paczka z książkami, które dla właścicieli — p. BARBARY TOŁWINSKIEJ — są niezbędne do pracy naukowej. Uczniowie znalazła proszę o jej zwrot z wynagrodzeniem — tel. 417-493, (osa)

Przykadowo: węzeł nr 35 w osiedlu Dziesięcinny zastawiający budynek przy ul. Gajewskiej 58 i 60 oraz ul. Jasniniowej 13, 17 i 19 od kilku już lat ma znacznie zmienione parametry sieciowe. Używając terminologii sprę-ców z WPEC — przesyłany czynnik grzewczy do węzła w stosunku do projektowego ma o prawie jedną trzecią zmniejszone parametry. Co to oznacza? A no to, że kaloryfery są „cieple”, jak u u-marłego... nogi.

O tym fakcie WPEC oraz projektant wzięli za doskonałe poinformowani. Ba,

przysłał nam oberzne wyjaśnienia, z którego dowiedzieliśmy się, że problem niedogrzewania mieszkań dotyczy znacznie większej ilości bloków, szczególnie w

osiedlu Dziesięcinny i jest bardziej skomplikowany niż to wynikało z sygnałów Czytelników.

Przykadowo: węzeł nr 35 w osiedlu Dziesięcinny zastawiający budynek przy ul. Gajewskiej 58 i 60 oraz ul. Jasniniowej 13, 17 i 19 od kilku już lat ma znacznie zmienione parametry sieciowe. Używając terminologii sprę-ców z WPEC — przesyłany czynnik grzewczy do węzła w stosunku do projektowego ma o prawie jedną trzecią zmniejszone parametry. Co to oznacza? A no to, że kaloryfery są „cieple”, jak u u-marłego... nogi.

O tym fakcie WPEC oraz projektant wzięli za doskonałe poinformowani. Ba,

przysłał nam oberzne wyjaśnienia, z którego dowiedzieliśmy się, że problem niedogrzewania mieszkań dotyczy znacznie większej ilości bloków, szczególnie w

osiedlu Dziesięcinny i jest bardziej skomplikowany niż to wynikało z sygnałów Czytelników.

Przykadowo: węzeł nr 35 w osiedlu Dziesięcinny zastawiający budynek przy ul. Gajewskiej 58 i 60 oraz ul. Jasniniowej 13, 17 i 19 od kilku już lat ma znacznie zmienione parametry sieciowe. Używając terminologii sprę-ców z WPEC — przesyłany czynnik grzewczy do węzła w stosunku do projektowego ma o prawie jedną trzecią zmniejszone parametry. Co to oznacza? A no to, że kaloryfery są „cieple”, jak u u-marłego... nogi.

O tym fakcie WPEC oraz projektant wzięli za doskonałe poinformowani. Ba,

przysłał nam oberzne wyjaśnienia, z którego dowiedzieliśmy się, że problem niedogrzewania mieszkań dotyczy znacznie większej ilości bloków, szczególnie w

osiedlu Dziesięcinny i jest bardziej skomplikowany niż to wynikało z sygnałów Czytelników.

Przykadowo: węzeł nr 35 w osiedlu Dziesięcinny zastawiający budynek przy ul. Gajewskiej 58 i 60 oraz ul. Jasniniowej 13, 17 i 19 od kilku już lat ma znacznie zmienione parametry sieciowe. Używając terminologii sprę-ców z WPEC — przesyłany czynnik grzewczy do węzła w stosunku do projektowego ma o prawie jedną trzecią zmniejszone parametry. Co to oznacza? A no to, że kaloryfery są „cieple”, jak u u-marłego... nogi.

O tym fakcie WPEC oraz projektant wzięli za doskonałe poinformowani. Ba,

przysłał nam oberzne wyjaśnienia, z którego dowiedzieliśmy się, że problem niedogrzewania mieszkań dotyczy znacznie większej ilości bloków, szczególnie w



## Za 100 dni matura

# Ostatni czas na zabawę

TRZYMALISMY zaproszenie na „studniówkę” w VI LO im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku. W tekście zaproszenia czytamy: „Mnogie kratochwile a wciśnięcie dniaśń, kapela, w bębny, trąby uderzy, ma-kowite a chłodne strasy, le-mnady, tudzież inne delikat-szy gębi, zadobrowia W.P. do sponoia będą”.

W sobotę ok. godz. 20 do sali, w której zebrano się 223 uczniowie sielmu klas naturalnych wchodzi dyrektor TADEUSZ DZIUBINSKI, który przekazuje uczniom, oddając im we władanie szkołę na czas zabawy.

Impreza rozpoczyna się tradycyjnym polonezem, w pierwszej parze dyktator z uczennicą DOROTĄ HOLUB. Wszyscy z powagą na twarzach śnią o dostojnym korowodzie. Po ostatnich taktach poloneza, hukem towa-“wotów” daje znać o sobie muzyka rockowa. Wszyscy przeciskają się do sali ba-lowej. W tym momencie awaria — gaśnie światło, mi-jają minuty i nadal jest

ciemno. Okazuje się, że to całej dyktator. Na szczęście, nie słychać płoszą niezadobrowia, nawet wręcz od-wrotnie. Pojawiają się za-salone swieteczki, atmosfera staje się bardziej rodzinna.

Zmiana planu! Teraz wszyscy wracają do klas, gdzie przygotowa-no posilek. Rozbityśio

światło, można nareszcie o-cenić kunszt dekoratorski uczniów. Zabawa trwa ju-gie godzinę.

Wszystkim abiturientom życzymy pomyślnego zdania matury, dedykując na pa-miatkę fot. migawki z ich wienieszego, poważnego balu.

Tekst i fot.: JAN MAŁEC



## Łys na à la „Halina”

Jak każda kobieta, tak i ma-jama przynajmniej dwa razy w roku robi się na bóstwo. Uda się, oczywiście, w tym celu do swojej fryzjerki. Pech chciał, że pod koniec listopada ul. stała usługodaw-czyni rozchorowała się. Trze-ba było iść gdzieś indziej. Ule-gając namowom, któreś z przyjaciółek, mama uduła się do zakładu o nazwie „Halina” przy ul. Malmieda. Wróciwszy po dwóch godzinach rzekła do mnie: patrz, zrobiłam się na „afro”. No co? — pytam, patrzę z niedowierzaniem. — Przecież to włosy są proste jak druty i do tego każdy biegnie w inną stronę. I to ma być truizma? — Nie znasz się, za-granicznym płynem robioną, za stone pieniądza (370 zł bez mycia i strzyżenia). Musi być więc dobra. Zobacysz zreszta za parę dni, umyję głowę, bę-dą jak sprężynki.

Mineły owe dni i nio. Przele-dził miast tygodzie — też nie. Włosy miały się zjeżyć — ciekawie okłapy, a na domiar złego za-częły się łamać i wypadają.

podczas bezpośrednich spot-kań z przedstawicielami spółdzielni dawali słowo, że usterek będą usunięte. Skończyło się wszystkim na „spisaniu notatki” i na okolo-liczności stwierdzającej, iż „przynajmniej występujący zakłócenia w ogrzewaniu są zanizone parametry sieciowe”. Ciekawe podejście do sprawy? Nie ma co.

Dyrektorowi białostockiego WPEC proponuję, by się za-mienił z mieszkańcem z jed-

„szczególnie wrażliwe na za-nizone parametry sieciowe”. Dzięki interwencji Urzędu Miejskiego — zobowiązano WPEC do usunięcia usterek, m.in. i przez wykonanie us-tawień z zaworami na sieci zewnętrznej centralnego ogrzewania przy przedzoku oraz skrzyżowaniu urządzeń ciepłowniczych w budynkach ZBM położonych nieopodal. Termin zakończenia prac wyznaczono na 7 stycznia br. WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

Dlatego też przypomnia-my, że likwidowanie usterek związanych z ogrzewaniem mieszkań nie jest pre-tertem. Jest powinnością, z której mieszkańcy będą roz-lizali zarówno administrację, jak i przedsiębiorstwo en-ergetyki cieplnej. A admini-stracja i WPEC zdają się niekiedy zapominać, że to właśnie one służą lokatorom. A nie odwrotnie. (S.F.)

P.S. Już po napisaniu tekstu napłynęły do redakcji kolejne sygnały o nieo-grzewaniu mieszkań. Oto ad-reasy: ul. Bohaterów Monte Cassino 15, Tuwima 1/3, Za-gumienna 4, Juchnickiego 4. W tym ostatnim — kłopoty występują już od oddania bloku do użytku. Aby było śmieszniej, w sąsiednim bu-dynku lokatorzy otwierają okna, bo ciepła mają nad-miar.

(Sf)

WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

Dlatego też przypomnia-my, że likwidowanie usterek związanych z ogrzewaniem mieszkań nie jest pre-tertem. Jest powinnością, z której mieszkańcy będą roz-lizali zarówno administrację, jak i przedsiębiorstwo en-ergetyki cieplnej. A admini-stracja i WPEC zdają się niekiedy zapominać, że to właśnie one służą lokatorom. A nie odwrotnie. (S.F.)

P.S. Już po napisaniu tekstu napłynęły do redakcji kolejne sygnały o nieo-grzewaniu mieszkań. Oto ad-reasy: ul. Bohaterów Monte Cassino 15, Tuwima 1/3, Za-gumienna 4, Juchnickiego 4. W tym ostatnim — kłopoty występują już od oddania bloku do użytku. Aby było śmieszniej, w sąsiednim bu-dynku lokatorzy otwierają okna, bo ciepła mają nad-miar.

(Sf)

WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

Dlatego też przypomnia-my, że likwidowanie usterek związanych z ogrzewaniem mieszkań nie jest pre-tertem. Jest powinnością, z której mieszkańcy będą roz-lizali zarówno administrację, jak i przedsiębiorstwo en-ergetyki cieplnej. A admini-stracja i WPEC zdają się niekiedy zapominać, że to właśnie one służą lokatorom. A nie odwrotnie. (S.F.)

P.S. Już po napisaniu tekstu napłynęły do redakcji kolejne sygnały o nieo-grzewaniu mieszkań. Oto ad-reasy: ul. Bohaterów Monte Cassino 15, Tuwima 1/3, Za-gumienna 4, Juchnickiego 4. W tym ostatnim — kłopoty występują już od oddania bloku do użytku. Aby było śmieszniej, w sąsiednim bu-dynku lokatorzy otwierają okna, bo ciepła mają nad-miar.

(Sf)

WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

Dlatego też przypomnia-my, że likwidowanie usterek związanych z ogrzewaniem mieszkań nie jest pre-tertem. Jest powinnością, z której mieszkańcy będą roz-lizali zarówno administrację, jak i przedsiębiorstwo en-ergetyki cieplnej. A admini-stracja i WPEC zdają się niekiedy zapominać, że to właśnie one służą lokatorom. A nie odwrotnie. (S.F.)

P.S. Już po napisaniu tekstu napłynęły do redakcji kolejne sygnały o nieo-grzewaniu mieszkań. Oto ad-reasy: ul. Bohaterów Monte Cassino 15, Tuwima 1/3, Za-gumienna 4, Juchnickiego 4. W tym ostatnim — kłopoty występują już od oddania bloku do użytku. Aby było śmieszniej, w sąsiednim bu-dynku lokatorzy otwierają okna, bo ciepła mają nad-miar.

(Sf)

WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

## ZUKOSA

Łys na à la „Halina”

Jak każda kobieta, tak i ma-jama przynajmniej dwa razy w roku robi się na bóstwo. Uda się, oczywiście, w tym celu do swojej fryzjerki. Pech chciał, że pod koniec listopada ul. stała usługodaw-czyni rozchorowała się. Trze-ba było iść gdzieś indziej. Ule-gając namowom, któreś z przyjaciółek, mama uduła się do zakładu o nazwie „Halina” przy ul. Malmieda. Wróciwszy po dwóch godzinach rzekła do mnie: patrz, zrobiłam się na „afro”. No co? — pytam, patrzę z niedowierzaniem. — Przecież to włosy są proste jak druty i do tego każdy biegnie w inną stronę. I to ma być truizma? — Nie znasz się, za-granicznym płynem robioną, za stone pieniądza (370 zł bez mycia i strzyżenia). Musi być więc dobra. Zobacysz zreszta za parę dni, umyję głowę, bę-dą jak sprężynki.

Mineły owe dni i nio. Przele-dził miast tygodzie — też nie. Włosy miały się zjeżyć — ciekawie okłapy, a na domiar złego za-częły się łamać i wypadają.

podczas bezpośrednich spot-kań z przedstawicielami spółdzielni dawali słowo, że usterek będą usunięte. Skończyło się wszystkim na „spisaniu notatki” i na okolo-liczności stwierdzającej, iż „przynajmniej występujący zakłócenia w ogrzewaniu są zanizone parametry sieciowe”. Ciekawe podejście do sprawy? Nie ma co.

Dyrektorowi białostockiego WPEC proponuję, by się za-mienił z mieszkańcem z jed-

„szczególnie wrażliwe na za-nizone parametry sieciowe”. Dzięki interwencji Urzędu Miejskiego — zobowiązano WPEC do usunięcia usterek, m.in. i przez wykonanie us-tawień z zaworami na sieci zewnętrznej centralnego ogrzewania przy przedzoku oraz skrzyżowaniu urządzeń ciepłowniczych w budynkach ZBM położonych nieopodal. Termin zakończenia prac wyznaczono na 7 stycznia br. WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

Dlatego też przypomnia-my, że likwidowanie usterek związanych z ogrzewaniem mieszkań nie jest pre-tertem. Jest powinnością, z której mieszkańcy będą roz-lizali zarówno administrację, jak i przedsiębiorstwo en-ergetyki cieplnej. A admini-stracja i WPEC zdają się niekiedy zapominać, że to właśnie one służą lokatorom. A nie odwrotnie. (S.F.)

P.S. Już po napisaniu tekstu napłynęły do redakcji kolejne sygnały o nieo-grzewaniu mieszkań. Oto ad-reasy: ul. Bohaterów Monte Cassino 15, Tuwima 1/3, Za-gumienna 4, Juchnickiego 4. W tym ostatnim — kłopoty występują już od oddania bloku do użytku. Aby było śmieszniej, w sąsiednim bu-dynku lokatorzy otwierają okna, bo ciepła mają nad-miar.

(Sf)

WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

Dlatego też przypomnia-my, że likwidowanie usterek związanych z ogrzewaniem mieszkań nie jest pre-tertem. Jest powinnością, z której mieszkańcy będą roz-lizali zarówno administrację, jak i przedsiębiorstwo en-ergetyki cieplnej. A admini-stracja i WPEC zdają się niekiedy zapominać, że to właśnie one służą lokatorom. A nie odwrotnie. (S.F.)

P.S. Już po napisaniu tekstu napłynęły do redakcji kolejne sygnały o nieo-grzewaniu mieszkań. Oto ad-reasy: ul. Bohaterów Monte Cassino 15, Tuwima 1/3, Za-gumienna 4, Juchnickiego 4. W tym ostatnim — kłopoty występują już od oddania bloku do użytku. Aby było śmieszniej, w sąsiednim bu-dynku lokatorzy otwierają okna, bo ciepła mają nad-miar.

(Sf)

WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

Dlatego też przypomnia-my, że likwidowanie usterek związanych z ogrzewaniem mieszkań nie jest pre-tertem. Jest powinnością, z której mieszkańcy będą roz-lizali zarówno administrację, jak i przedsiębiorstwo en-ergetyki cieplnej. A admini-stracja i WPEC zdają się niekiedy zapominać, że to właśnie one służą lokatorom. A nie odwrotnie. (S.F.)

P.S. Już po napisaniu tekstu napłynęły do redakcji kolejne sygnały o nieo-grzewaniu mieszkań. Oto ad-reasy: ul. Bohaterów Monte Cassino 15, Tuwima 1/3, Za-gumienna 4, Juchnickiego 4. W tym ostatnim — kłopoty występują już od oddania bloku do użytku. Aby było śmieszniej, w sąsiednim bu-dynku lokatorzy otwierają okna, bo ciepła mają nad-miar.

(Sf)

WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

Dlatego też przypomnia-my, że likwidowanie usterek związanych z ogrzewaniem mieszkań nie jest pre-tertem. Jest powinnością, z której mieszkańcy będą roz-lizali zarówno administrację, jak i przedsiębiorstwo en-ergetyki cieplnej. A admini-stracja i WPEC zdają się niekiedy zapominać, że to właśnie one służą lokatorom. A nie odwrotnie. (S.F.)

P.S. Już po napisaniu tekstu napłynęły do redakcji kolejne sygnały o nieo-grzewaniu mieszkań. Oto ad-reasy: ul. Bohaterów Monte Cassino 15, Tuwima 1/3, Za-gumienna 4, Juchnickiego 4. W tym ostatnim — kłopoty występują już od oddania bloku do użytku. Aby było śmieszniej, w sąsiednim bu-dynku lokatorzy otwierają okna, bo ciepła mają nad-miar.

(Sf)

WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

Dlatego też przypomnia-my, że likwidowanie usterek związanych z ogrzewaniem mieszkań nie jest pre-tertem. Jest powinnością, z której mieszkańcy będą roz-lizali zarówno administrację, jak i przedsiębiorstwo en-ergetyki cieplnej. A admini-stracja i WPEC zdają się niekiedy zapominać, że to właśnie one służą lokatorom. A nie odwrotnie. (S.F.)

P.S. Już po napisaniu tekstu napłynęły do redakcji kolejne sygnały o nieo-grzewaniu mieszkań. Oto ad-reasy: ul. Bohaterów Monte Cassino 15, Tuwima 1/3, Za-gumienna 4, Juchnickiego 4. W tym ostatnim — kłopoty występują już od oddania bloku do użytku. Aby było śmieszniej, w sąsiednim bu-dynku lokatorzy otwierają okna, bo ciepła mają nad-miar.

(Sf)

WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

Dlatego też przypomnia-my, że likwidowanie usterek związanych z ogrzewaniem mieszkań nie jest pre-tertem. Jest powinnością, z której mieszkańcy będą roz-lizali zarówno administrację, jak i przedsiębiorstwo en-ergetyki cieplnej. A admini-stracja i WPEC zdają się niekiedy zapominać, że to właśnie one służą lokatorom. A nie odwrotnie. (S.F.)

P.S. Już po napisaniu tekstu napłynęły do redakcji kolejne sygnały o nieo-grzewaniu mieszkań. Oto ad-reasy: ul. Bohaterów Monte Cassino 15, Tuwima 1/3, Za-gumienna 4, Juchnickiego 4. W tym ostatnim — kłopoty występują już od oddania bloku do użytku. Aby było śmieszniej, w sąsiednim bu-dynku lokatorzy otwierają okna, bo ciepła mają nad-miar.

(Sf)

WPEC jednak zanadto zawierzył łaskawości aury i słowa nie dotrzymał. Co gorsze — nie starał się o to.

Dlatego też przypomnia-my, że likwidowanie usterek związanych z ogrzewaniem mieszkań nie jest pre-tertem. Jest powinnością, z której mieszkańcy będą roz-lizali zarówno administrację, jak i przedsiębiorstwo en-ergetyki cieplnej. A admini-stracja i WPEC zdają się niekiedy zapominać, że to właśnie one służą lokatorom. A nie odwrotnie. (S.F.)

P.S. Już po napisaniu tekstu napłynęły do redakcji kolejne sygnały o nieo-grzewaniu mieszkań. Oto ad-reasy: ul. Bohaterów Monte Cassino 15, Tuwima 1/3, Za-gumienna 4, Juchnickiego 4. W tym ostatnim — kłopoty występują już od oddania bloku do użytku. Aby było śmieszniej, w sąsiednim bu-dynku lokatorzy otwierają okna, bo ciepła mają nad-miar.